

Nr 5/65

Czerwiec 2001 r.

Cena 2,00 zł

Indeks 32616 X

ISSN 1232-051X

# ZIEMIA

## KOLBUSZOWSKA

### Budujemy mosty...

*W Spiach został oddany do użytku most na rzece Łęg. Jest to duże ułatwienie dla mieszkańców powiatu i wszystkich dojeżdżających do Wilczej Woli od strony Nowej Dęby.*



• Gość honorowy, wojewoda podkarpacki Zbigniew Sieczko, uroczystie wprowadzany przez Zbigniewa Lenarta i ks. Stanisława Póchtłopka.  
Fot. Z. Czachor

Przez okres budowy ruch pojazdów odbywał się tymczasową, drewnianą kładką wybudowaną przez wojsko z elementów rozebranego starego mostu. To utrudnienie dla mieszkańców i turystów nie trwało długo, gdyż w ciągu kilku miesięcy inwestycja została ukończona. Tym samym zrealizowano uchwałę w sprawie przebudowy mostu podjętą w 1999 r. przez Radę Powiatu w Kolbuszowej. Gdy w zeszłym roku Zarząd Powiatu uzyskał 480 tys. zł z rezerwy inwestycyjnej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu - inwestycja ruszyła. Przedsiębiorstwo Budowy Mostów w Lubartowie wybudowało prawie 60. metrowy most, o szerokości 8,5 m, którego maksymalne obciążenie wynosi 30 t. Koszt inwestycji wyniósł 1 256 tys. zł.

30 kwietnia odbyło się uroczyste otwarcie obiektu. W kościele w Spiach odprawiona została Msza Św. przez ks. biskupa Edwarda Białogłowski, który następnie poświęcił obiekt. Dzień ten był dniem szczególnym dla mieszkańców wsi. Korowód, który przeszedł z kościoła do mostu zgromadził gości zaproszonych oraz mieszkańców. Dzieci z tamtejszej szkoły, strażacy ochotnicy oraz bryczka z kapelą stanowiły wspaniałą oprawę dla uroczystości.

Na otwarciu przybyło wielu zaszczytnych gości. Gospodarze powiatu i gminy Dzikowiec przyjmowali u siebie Zbigniewa Sieczkosia -

#### W NUMERZE:

- Święto strażaków w Majdanie Królewskim
- Absolutorium dla Zarządu Powiatu
- Kontakty polsko – francuskie
- B. Szafraniec – Co dalej gimnazjalisto?
- W. Mroczka – Starostwa w okresie autonomii galicyjskiej
- B. Peret – Fauna Płaskowyzu Kolbuszowskiego
- P. Bujak – Krajobrazy nadrzeczne ...

wojewodę podkarpackiego oraz Władysława Ortyla członka Zarządu województwa podkarpackiego.

ANNA CZACHOR



• Nowy most nie boi się wysokiej wody.

**ZA MIESIĄC: GDZIE PŁACIĆ, ŻEBY NIE PRZEPLACIĆ...**

## Budowanie (3 grosze)

Może to trudne do uwierzenia, ale jeszcze przed wojną, wznoszeniu nowych gmachów publicznych towarzyszyły niezwykle emocje. „Wiadomości Kolbuszowskie” z 1938 roku pytały z przejęciem czy aby wygląd planowanego budynku magistratu (jest w nim teraz Powiatowa Komenda Policji) będzie się komponował z otoczeniem. Zdawano sobie sprawę, że taka inwestycja jest rzadką okazją podniesienia walorów architektonicznych miasta. Była to zresztą postawa mająca bardzo odległe tradycje: jak pisała Postylla - miasto ma być „porządnie domami sadzone”. Panowało bowiem kiedyś wśród warstw oświeconych przekonanie, że estetyka otoczenia i ład urbanistyczny jest ważnym wyznacznikiem jakości życia – w dodatku wyznacznikiem najbardziej demokratycznym, bo dostępnym każdemu mieszkańcowi miasta bez względu na wiek, płeć i kwoty płaconych podatków. Pragmatycy, mniej skłonni do uniesień estetycznych, podkreślali utylitarne funkcje dobrej architektury. Pouczające dla nich były przykłady miejsc, które przez samą swoją zewnętrzną postać potrafiły ściągnąć tłumy przyjezdnych (gapiów, kupców i rzemieślników) i zapewnić sobie po wsze czasy praktycznie bezpłatny rozgłos. Cynicy (kiedyż ich nie było) zaznaczali, że architektura jest bezlitośnie obiektywnym obrazem kultury (w tym szerokim znaczeniu) zamieszkującej ją zbiorowości. Oczywiście prócz wymienionych byli i tacy, którzy o tym wszystkim nie mieli zielonego pojęcia.

\*\*\*

Skoro mowa o budowaniu, to nie sposób pominąć milczeniem zorganizowanego przez MARWO „budowlanego festynu”. W rzeczywistości były to lokalne targi budowlane okraszane atrakcjami dla przyciągnięcia publiczności (patrz obok). „Festyn” ten jednak warto zapamiętać przynajmniej z trzech powodów. Najpierw dlatego, że był okazją do przeglądu dostępnych nowości budowlanych i w ogóle świadectwem dużych i pozytywnych zmian, jakie zaszły w tej dziedzinie w ostatnich latach. Po drugie – na „budowlanej wiośnie” spotkaliśmy firmy, które klientów szanują i zabiegają o nich (jeszcze raz gratulacje dla organizatorów), z czego każdy powinien sam dla siebie wyprowadzić właściwe wnioski. Po trzecie wreszcie – impreza przypominała nam wszystkim jaką funkcję w mieście powinien spełniać rynek. Chodzi tu oczywiście o tę przestrzeń w centrum Kolbuszowej, co do której trzeba się zdecydować czy przywrócić jej pierwotne znaczenie placu spotkań i handlu, czy też objąć programem zalesiania nieużytków.

\*\*\*

Budowanie wspólnej Europy (to oczywiście metafora konieczna, aby nawiązać do tytułu) jest przedsięwzięciem, którego wbrew opinii publicznej przeprowadzić raczej się nie da. Tymczasem, pomimo licznych akcji informacyjnych mających przekonać obywateli o zaletach tej integracji (patrz: „Autobus europejski”, s. 6), ilość zwolenników i przeciwników pozostaje w proporcjach nie wskazujących na łatwe rozstrzygnięcie (patrz: „Nadzieje i obawy”, s. 6). Podobną polaryzację sondaże ujawniają także w krajach Unii. Są nawet państwa – zwłaszcza te bliższe naszym granic – gdzie zdaje się większość nie ma ochoty przyłączyć się do Polski. Ciekawe dlaczego. J.B.

# „Festyn Budowlany” w Kolbuszowej

**W ciągu dwóch dni tj. 25 i 26 maja na Rynku odbywał się festyn budowlany. Pomysłodawcą i jednocześnie organizatorem imprezy byli właściciele Przedsiębiorstwa Handlowo Usługowego MARWO w Kolbuszowej.**

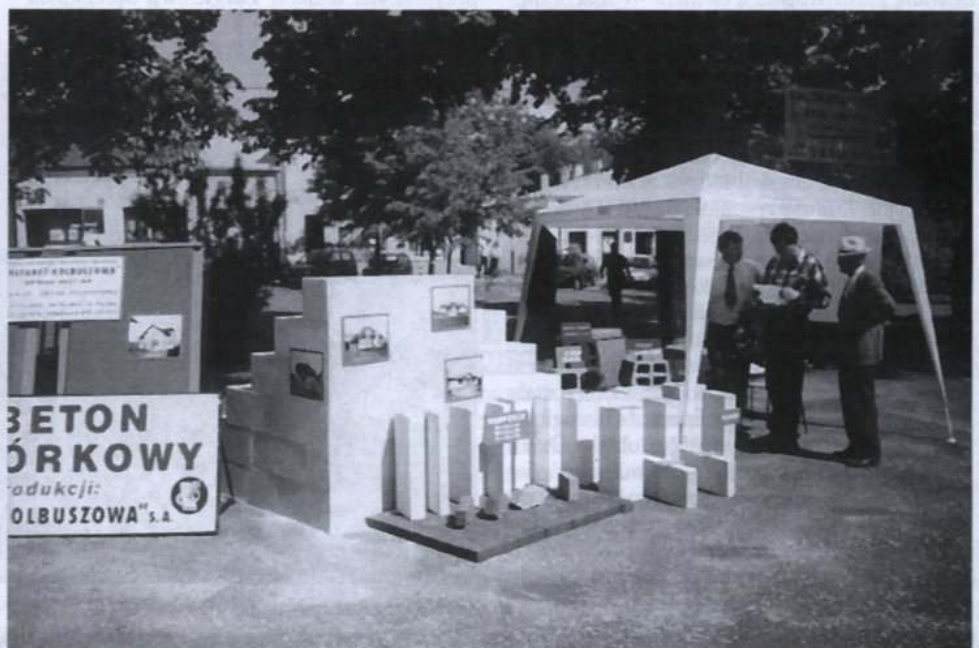
Dla zwiedzających przygotowano ciekawą ekspozycję prezentującą najnowsze technologie stosowane w przemyśle budowlanym oferowane przez czołowe firmy na rynku polskim w tym chemię budowlaną, bramy i ogrodzenia, okna dachowe, stolarkę drewnianą, blachy dachowe, siding. Z zaproszenia organizatorów skorzystały również miejscowe zakłady produkujące popularne materiały budowlane, wystawiając własne produkty.

W trakcie wystawy wszystkim zwiedzającym jak i samym wystawcom czas uprzyjemniały występy zespołów muzycznych i tanecznych prezentujące folklor Lasowiaków tj. Zespół Ziemi Kolbuszowskiej działający przy miejscowym Liceum Ogólnokształcącym, Zespół Pieśni i Tańca Ziemia Kolbuszowska oraz Zespół Młodzieżowy. Dla miłośników organizatorzy przygotowali wiele konkursów z nagrodami i niespodziankami.

ELŻBIETA KOCZOŃ-MACHETA



• Jedna z wielu ekspozycji na festynie budowlanym.



• Najlepiej zapytać bezpośrednio u producenta.

## WYDARZENIA

Majdan Królewski

Powiatowe święto  
strażaków

6 maja w Majdanie Królewskim odbyły się Powiatowe Obchody Dnia Strażaka. Nie bez przyczyny wybrano Majdan. Tutejsza jednostka OSP obchodziła 115 rocznicę powstania. Uroczystości rozpoczęła msza święta odprawiona w Kościele Parafialnym pw. Św. Bartłomieja przez ks. Stanisława Wójcika - powiatowego kapelana strażaków. W homilii ks. kapelan przybliżył sylwetkę św. Floriana - patrona strażaków i podziękował wszystkim, którzy z poświęceniem własnego życia i zdrowia ratują życie i dobytek innych. We mszy uczestniczyli członkowie ochotniczych straży pożarnych z terenu całego powiatu (łącznie 28 jednostek), zaproszeni goście oraz mieszkańcy Majdanu.

Dalsza część uroczystości odbyła się przed remizę strażacką. Po odegraniu hymnu strażaków wójt Majdanu Tadeusz Cebula powitał przybyłych gości, wśród których byli: senatorowie RP - Janina Sagatowska i Dariusz Kleczek; przedstawiciele wojewódzkich i powiatowych państwowych i ochotniczych straży pożarnych: z-ca komendanta wojewódzkiego PSP st. bryg. Jerzy Bojda, v-ce prezes zarządu wojewódzkiego związku OSP RP - Józef Sawuła, prezes zarządu powiatowego OSP - Stanisław Kosiorowski, komendant powiatowy PSP - Józef Halat, komendant powiatowy policji Witold Bator oraz przedstawiciele władz samorządowych: starosta Zbigniew Lenart, v-ce starosta Jerzy Wilk, burmistrz Kolbuszowej Zbigniew Chmielowiec, przewodniczący Rady Powiatu Dariusz Bździkot, wójtowie ościennych gmin.

Prezes Zarządu Gminnego OSP w Majdanie Królewskim Stanisław Leptuch przedstawił historię powstania ochotniczej straży pożarnej w tej miejscowości. Powstała w 1886 roku. Według posiadanych informacji i dokumentów założycielami byli: Michał Burkiewicz, Jakub Gurdak, Józef Chan, Andrzej Wydro, Mikołaj Mendocha, Franciszek Lubas, Ludwik Magda i ks. Tomasz Mach. Możemy sobie wyobrazić jak potrzebna była w owym czasie taka jednostka. Ważnym wydarzeniem w 1936 roku był zakup ze środków własnych i pomocy hrabostwa Marii i Adama Kozłowieckich pierwszej pompy Leopolia i ufundowanie sztandaru, który jest pieczołowicie przechowywany do dnia dzisiejszego. Jednym z pierwszych naczelników jednostki był Andrzej Wydro; później tę funkcję sprawowali: Mieczysław Szulc, Andrzej Rębisz, Józef Jabłoński, Stanisław Mytych, Adam Szwakob, Józef Urban, Janusz Urban, Franciszek Rojek, Mieczysław Po-



• Poczty sztandarowe OSP z powiatu kolbuszowskiego.

śluszny. Obecnie naczelnikiem OSP jest Józef Trela, który jest równocześnie radnym gminnym i sołtysiem Majdanu. W okresie powojennym majdańską OSP charakteryzowała duża aktywność, zarówno w akcjach gaśniczo-ratowniczych jak i przy wznoszeniu dużej remizy, której budowa została przerwana z powodu podziału administracyjnego kraju. Od 1915 roku siedzibą OSP było pomieszczenie przy budynku gminy, a od 1947 roku w wybudowanym - przy ogromnym zaangażowaniu strażaków - wiejskim domu kultury przeznaczono jedno pomieszczenie dla OSP. Dopiero w 1990 roku oddano przybudowaną część budynku, w którym mieści się świetlica i garaż OSP. Początkowo jednostka posługiwała się ręczną sikawką. Od 1936 roku miała już pompę Leopolia i wóz rekwizytowy do przewozu sprzętu i strażaków. W 1964 roku OSP otrzymała samochód pożarniczy Star 25 wraz z uzbrojeniem od Komendy Powiatowej w Kolbuszowej, a w 1978 roku drugą motopompę od Komendy Rejonowej w Tarnobrzegu. W 1988 roku społeczeństwo w podziękowaniu za trud i społeczną działalność ufundowało jednostce drugi sztandar. Obecnie jednostka jest włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego i podłączona do systemu selektywnego wywoływania. Skupia 46 członków czynnych i w swej strukturze posiada Młodzieżową Drużynę Pożarniczą.

Następnym punktem uroczystości było odsłonięcie figury Św. Floriana ufun-

dowanej przez społeczeństwo. Tego aktu dokonali sołtys Majdanu Józef Trela i przewodniczący RG Kazimierz Sudoł. Po poświęceniu jej przez księży Stanisława Wójcika i Władysława Włodarczyka złożono kwiaty od przedstawicieli strażaków, władz powiatowych i gminnych oraz dzieci. Następnie poświęcono samochód Star

244, który jednostka otrzymała dzięki przychylności senatora Dariusza Kleczka. Nie obyło się bez tradycyjnego „chrztu” butelką szampana. W roli ojca chrzestnego wystąpił sam senator. Uruchomiono syreny i samochód - wszystko działało.

Ważnym punktem uroczystości było wręczenie strażackich medali i odznaczeń. Z rąk władz strażackich otrzymali je: Brązowy Krzyż Zasługi - Wanda Pieniek; Złoty Znak Związku - Stanisław Fila; Złoty Medal za Zasługi dla Pożarnictwa - Adam Kwaśnik, Zbigniew Posłuszny, Mieczysław Szypuła i Roman Szwaja; Srebrny Medal za Zasługi dla Pożarnictwa - Władysława Posłuszna, Kazimierz Gil, Krzysztof Krząstek i Piotr Puk; Brązowy Medal za Zasługi dla Pożarnictwa - Dariusz Kobzda.

Potem odczytano listy: Zbigniewa Meresa - Komendanta Głównego PSP, Waldemara Pawlaka - Prezesa Zarządu Głównego OSP i Witolda Skomry - Komendanta Wojewódzkiego PSP. Na koniec uroczystości głos zabrali: senator Janina Sagatowska, senator Dariusz Kleczek, prezes Zarządu Powiatowego OSP Stanisław Kosiorowski, starosta Zbigniew Lenart i podkarpacki kapelan OSP Jan Krynicki, który podkreślił swoje związki z Majdaniem gdzie rozpoczęła się jego droga kapłańska. Wszyscy podkreślali trud i poświęcenie ludzi zrzeszonych w jednostkach ochotniczych straży pożarnych.

Niwiska

# Gimnazjada 2001

17 maja odbyła się w Publicznym Gimnazjum w Niwiskach – Gimnazjada 2001 (II edycja). Podobnie jak w roku ubiegłym honorowy patronat nad imprezą objęło Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej, które na ten cel przeznaczyło cenne nagrody. Reprezentowane ono było w Niwiskach przez dyrektora Wydziału Organizacyjnego Kazimierza Kreta.

O godzinie 9 do rywalizacji stanęło sześć drużyn z gimnazjów: Widelka, Kupno, Kolbuszowa nr 2, Majdan Królewski, Wilcza Wola i Niwiska. W imieniu gospodarzy zgromadzone drużyny przywitała dyrektor Gimnazjum z Niwisk – Halina Rębisz.

Zmagania w różnego rodzaju konkurencjach wiedzy ogólnej i sportowych trwały blisko cztery godziny. Drużyny miały między innymi podać nazwę i zastosowanie różnych przedmiotów (np. świeca zapłonowa, mikroprocesor, klepsydra). Sportowych problemów drużynom przysporzyło odgadnięcie 10-ciu postaci z Biblii, a także prawidłowa interpretacja znaków drogowych. Sporty zainteresowaniem cieszył się konkurs komputerowy, a także opracowanie reklamy przeprowadzonej Gimnazjady. Tradycyjnie już konkurencje sportowe wzbudziły największą emocji. Wyścig w workach, tor przeszkód, strzał do celu – to tylko niektóre konkurencje. Prawie wszystkie drużyny miały kibiców, jednak drużyna gospodarzy była najmocniej dopingowa przez swoich kolegów.

Drużyny mogły w ciągu trwania turnieju dokonać dwukrotnej zmiany swoich zawodników, co skwapliwie zostało wykorzystane przez uczestniczących w Gimnazjadzie.

W czasie turnieju można było wziąć udział w loterii specjalnie przygotowanej przez panią Joannę Jemiolo. Można było za

jedną złotówkę wygrać cenne nagrody: zegarki, kalkulatory, piłki. Każdy los oznaczał wygraną, oczywiście od szczęścia zależało jaka będzie nagroda. Za niewielką cenę można było stać się posiadaczem okolicznościowej koszulki z logo szkoły i napisem Gimnazjada 2001, które zostały specjalnie na tę imprezę przygotowane przez Tomasza Starca.

O godzinie 13<sup>00</sup> Gimnazjada dobiegła końca. Do ostatniej konkurencji nie było wiadomo, która z drużyn zajmie medalowe miejsca, gdyż rywalizacja była bardzo wyrównana. Końcowa klasyfikacja Gimnazjady przedstawia się następująco:

- I miejsce (105 pkt.) – NIWISKA
- II miejsce (99,5 pkt.) – KOLBUSZOWA nr 2
- III miejsce (98 pkt.) – MAJDAN KRÓLEWSKI

Jak powiedział prowadzący imprezę Andrzej Świątek, w tej Gimnazjadzie nie było przegranych; wygrali wszyscy ci, którzy brali w niej udział, bo głównym zadaniem Gimnazjady jest spotkanie z rówieśnikami, aby poprzez rywalizację sportową i z zakresu wiedzy ogólnej zdobyć jak najwięcej doświadczeń i zawiązać nowe przyjaźnie.

Na zakończenie wręczono nagrody wszystkim drużynom oraz zaproszono do wzięcia udziału w kolejnych edycjach Gimnazjady.

EDWARD DUDZIAK



## Siedlanka

# Szkolne "Muzeum Regionalne"

**Dzięki wsparciu Janiny Kozioł - dyrektor Szkoły Podstawowej w Siedlance i staraniom Wiesławy Mazur - nauczycielki nauczania zintegrowanego w tej placówce, powstało Szkolne Muzeum Regionalne. Otwarcie miało bardzo uroczysty charakter. Przybyli przedstawiciele władz samorządowych gminy Niwiska z Piotrem Skibą, rodzice, darczyńcy i cała społeczność szkolna.**

Uroczystość uświetnił występ dzieci klasy I i III, przygotowany przez nauczycielki: Józefę Kozioł i Wiesławę Mazur. Uczniowie recytowali wiersze Janiny Poraźńskiej z tomiku "W Wojtusiowej izbie", śpiewali piosenki i przyspiewki lasowiaczki. Następnie klasa III przedstawiła inscenizację "Czerwonego Kapturka", zaś klasa I scenkę o dżentelmeńskim zachowaniu uczniów.

Szkolne "muzeum" ma swoją drugą nazwę "W Wojtusiowej izbie". Zgromadzone eksponaty zostały podarowane przez mieszkańców Siedlanki. Cała ekspozycja została podzielona na cztery części. Pierw-

sza - to sprzęt i meble służące do wyposażenia mieszkania. Na ścianie wisi stary obraz przedstawiający Trójcę Świętą ozdobiony bibułkowymi kwiatówkami, wycinanki okalające niegdyś izby, stolik, na którym znajdują się: lampka naftowa, stary zegar, monety i banknoty, a także słownik polsko - francuski oraz gazeta z początku XX wieku. Obok leży kołyska z materacem wypchanym słomą owsianą, koronkowy becik oraz pled czyli wełniana chusta służąca do okrycia. Jest tu również kufer, z którego wyglądają "tybetki" spotykane jeszcze na głowach babuszek, stare żelazka na "duszę" oraz drewniana forma do wykonywania

obuwia. Druga część prezentuje sprzęt potrzebny do wypieku chleba i wytwarzania różnych artykułów spożywczych. Są tu więc niecki różnej wielkości, dzieża z dużą łyżką drewnianą, gliniane garnki, trojak oraz kierzanka czyli maśniczka. Nieco dalej leży jak prawdziwy bochen chleba wykonany z masy papierowej przez uczniów klasy III. Na środku sufitu wisi "pająk" wykonany z bibuły i słomek przez jedną z babć. Następnie widzimy sprzęt do zbioru i oczyszczania zbóż taki jak: cepy, sierpy, przetaki czyli wielkie sita oraz młynek do oczyszczania zboża. Obok stoi fragment dronkowego płotu. Ostatnia część "muzeum" prezentuje narzędzia do obróbki drewna, a więc: warsztat stolarski, młotki, heble, strugi.

Całą ekspozycję wieńczy tablica z hasłem: "Kochaj to wszystko, co na wskroś nasze..." oraz gazetka ścienna traktująca o przeszłości miejscowości z pięknymi legendami o powstaniu wsi napisanymi przez uczniów klasy III.

Muzeum jest dostępne do zwiedzania, mogą się w nim również odbywać zajęcia muzealne z zakresu edukacji regionalnej.

WISŁAWA MAZUR

*"Ojczyznę moją wszelkimi ... sposobami ratować..."*

## Rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja 1791 r.

W dniach 27 kwietnia – 17 maja w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej czynna była wystawa prezentująca twórców „Ustawy Rządowej”, ich wizerunki i biografie. Przedstawiono okoliczności uchwalenia Konstytucji, sytuację geopolityczną Rzeczypospolitej. Porównano trzy, niemal współczesne, pierwsze na świecie konstytucje: amerykańską, polską i francuską.

W trakcie dyskusji, która odbyła się podczas otwarcia ekspozycji, skupiono się wokół współczesnego odbioru Konstytucji przez społeczeństwo polskie. Dialog prowadzili historycy: Andrzej Jagodziński, Janusz Skowroński, Janusz Kozłowski i Zbigniew Fryc.

Wystawa była chętnie odwiedzana przez młodzież szkolną, osoby indywidualne; każdorazowo komentarza udzielał jej autor Zbigniew Fryc.



• Głos w dyskusji zabiera wiceburmistrz Jan Zuba.

A.W.

## Młodzież zapobiega pożarom

*Dzień 8 maja był początkiem zmagania nie tylko tegorocznych maturzystów. W tym dniu dla uczniów szkół gimnazjalnych powiatu kolbuszowskiego w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej przeprowadzono powiatowe eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej "Młodzież Zapobiega Pożarom".*

Na terenie naszego powiatu była to już trzecia edycja turnieju, w którym udział wzięli laureaci turnieju szczebla gminnego.

Blasku imprezie dodały oraz przyczyniły się do zacieklej rywalizacji wspaniałe i cenne nagrody ufundowane przez patrona tegorocznego turnieju - PZU S.A. Inspektorat w Kolbuszowej oraz Zarząd Powiatowy ZOSP RP w Kolbuszowej. Py-

tania na jakie uczestnicy musieli odpowiedzieć nie należały do najprostszych. Aby wygrać należało opanować podstawowe przepisy z zakresu ochrony przeciwpożarowej, bezpieczeństwa, wykazać się znajomością sprzętu pożarniczego – jego obsługi oraz zasad zwalczania powstałych pożarów.

Do finałów ustnych zakwalifikowanych zostało 3 zawodników, którzy w te-

ście pisemnym otrzymali największą liczbę punktów. W części ustnej eliminacji uczestnicy musieli odpowiedzieć na trzy wybrane przez siebie losowo pytania. Kolejność miejsc była następująca: pierwsze miejsce Krzysztof Kurdziel - uczeń Gimnazjum w Raniżowie, miejsce drugie Rafał Konefał – Gimnazjum Publiczne nr 1 w Majdanie Królewskim, trzecie Robert Panek również z tej szkoły. Czwarte miejsce, za które organizatorzy również przewidzieli nagrodę rzeczową, zdobyła Alicja Adamczyk uczennica Gimnazjum w Raniżowie.

W bieżącym roku, zgodnie z życzeniem sponsora imprezy PZU S.A. Inspektorat w Kolbuszowej, wybór nagrody rzeczowej pozostawiono samemu laureatowi dając im do dyspozycji bony towarowe o łącznej wartości 1.250 zł. Dla pozostałych uczestników turnieju przygotowano pamiątkowe dyplomy za udział oraz symboliczne nagrody rzeczowe wręczone jako podziękowanie za wkład własny w przygotowanie się do turnieju.

Tegoroczni uczestnicy zaskoczyli nas poziomem swojej wiedzy oraz rozsądkiem przy wyborze nagród – rower górski, radiomagnetofony oraz sprzęt gospodarstwa domowego.

W pracach komisji uczestniczyli oraz nagrody wręczali: przedstawiciel Inspektoratu PZU S.A. w Kolbuszowej Stanisław Błat, Prezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP Władysław Kosiorowski oraz Komendant Powiatowy PSP st.kpt. Józef Halat.

Organizacja eliminacji powiatowych turnieju nie byłaby możliwa bez finansowego wsparcia PZU S.A. w Kolbuszowej oraz osobistego zaangażowania się opiekunów młodzieży. Sponsorowi, Zarządom Gmin, które przeprowadziły w roku bieżącym eliminacje gminne (Majdan Królewski, Raniżów, Dzikowiec, Niwiska) oraz opiekunom młodzieży pragniemy złożyć gorące podziękowania.



• Laureaci i organizatorzy.

# „Autobus Europejski II”

18 maja br. w Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej odbył się powiatowy finał konkursu o Unii Europejskiej pod hasłem „Autobus Europejski”. Konkurs został przeprowadzony przez Powiatowy Punkt Informacji Europejskiej MiPBP w Kolbuszowej wspólnie z pomysłodawcą tej akcji, czyli Regionalnym Centrum Informacji Europejskiej w Rzeszowie.

Akcja „Autobus Europejski” ma na celu promowanie wiedzy o Unii Europejskiej wśród młodzieży szkół średnich naszego powiatu.

W konkursie uczestniczyło 5 zespołów czteroosobowych wyłonionych drogą eliminacji szkolnych ze wszystkich szkół średnich tj. Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej, Zespołu Szkół Rolniczych w Weryni oraz Zespołu Szkół Zawodowych w Kolbuszowej.

Honorowy patronat nad konkursem objął starosta Zbigniew Lenart, który ufundował Puchar Przechodni Starosty Kolbuszowskiego dla zwycięskiej szkoły. Sam konkurs składał się z prezentacji multimedialnej przygotowanej przez RCIE w Rzeszowie oraz testu i krzyżówki poświęconych zagadnieniom dotyczącym Unii. W wyniku tych eliminacji do finału zakwalifikowały się zespoły z Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej oraz drużyna z Zespołu Szkół Rolniczych



• Uczestnicy finałów. Pośrodku Walentyna Rybicka i jej zwycięska drużyna.

w Weryni. Finał okazał się bardzo trudny dla zawodników, gdzie minimalną przewagę punktową uzyskał zespół z Liceum Ogólnokształcącego w składzie: Monika Łagowska, Tomasz Barnaś, Michał Tokarz oraz Ireneusz

który odbędzie się 8 czerwca br. w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania, gdzie znajduje się siedziba Regionalnego Centrum Informacji Europejskiej.

JK

## „Nadzieje i obawy”

W dniach 9 – 18 maja w Liceum Ogólnokształcącym im. Janka Bytnara w Kolbuszowej została zorganizowana wystawa „Unia Europejska – nadzieje i obawy”. Był to pomysł uczniów z klasy III a (duża rola Moniki Łagowskiej) zrealizowany pod kierunkiem nauczycieli historii – Haliny Drahus, Małgorzaty Miąso i Walentyny Rybickiej.

Wystawa przygotowywana była przez dłuższy okres czasu metodą projektów, w godzinach pozalekcyjnych. Jej celem była popularyzacja wśród uczniów naszej szkoły i zaproszonych uczniów i nauczycieli ze szkół kolbuszowskich, wiedzy o integracji europejskiej, negocjacji Polski z Unią Europejską, korzyściach i kosztach przystąpienia Polski do UE oraz rozbudzenie zainteresowania tą proble-

matyką. Zwiedzający, po obejrzeniu wystawy, 15. minutowego filmu i prezentacji słownej, mieli możliwość wyrazić własne stanowisko w sprawie przystąpienia Polski do Unii. Za przystąpieniem opowiedziały się 253 osoby, 211 – przeciwko, 149 – odpowiedziało: nie wiem, kilkanaście głosów było nieważnych.

Ze względu na bardzo aktualną problematykę integracji europejskiej zachęcam na-

uczycieli i uczniów z innych szkół, zwłaszcza z małych miejscowości naszego regionu, do zorganizowania takiej wystawy w swoich szkołach i zaproszenia na nią rodziców, sąsiadów w celu przybliżenia im wiedzy o Unii Europejskiej.

Proszę o kontakt z naszym Liceum (tel. 22-71-545), służymy radą i pomocą, posiadamy szereg materiałów, które mogą być przez Was wykorzystane.

WALENTYNA RYBICKA

## „Czego Jaś nie przeczyta...”

W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej w dniu 17 maja miało miejsce seminarium poświęcone „Pracy z dziećmi i młodzieżą w bibliotekach publicznych”. Lucyna Kloczkowska, instruktor z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie, zaprezentowała przegląd współczesnej literatury dla dzieci i młodzieży. Wymieniła najciekawsze tytuły z lat 1997-2000, w tym nagrodzone np. Nagrodą Literacką im. Janusza Korczaka czy nagrodą w konkursie na Bestseller Roku. Po krótkiej przerwie referat wygłosiła Dorota Wisz (pracownik MiPBP). Skupiła się ona na omówieniu najaktualniejszych form pracy z dziećmi. W jej wystąpieniu nie zabrakło również tradycyjnych przykładów zajęć z młodzieżą. Całość spotkania zakończyła dyskusja.

A.W.



**Gdzie są stojące bociany?**

## Francuzi w Weryni

**W tym roku przypada dziesiąta rocznica podpisania umowy współpracy pomiędzy Zespołem Szkół Rolniczych w Weryni i szkołą rolniczą La Touche we Francji. Z tej okazji w Weryni gościło 44 uczniowie 4 opiekunów, którzy od 30 kwietnia do 5 maja poznawali uroki polskiej i kolbuszowskiej ziemi.**

### EKOLOGICZNIE I TWÓRCZO

Uczniowie francuscy ze szkoły rolniczej w szczególny sposób interesowali się zagadnieniami ochrony środowiska. Uczęszczają bowiem do klasy o takim kierunku. Zwiedzili więc niedawno oddaną oczyszczalnię ścieków w Kolbuszowej i naturalną oczyszczalnię trzcinową w ZSR w Weryni.

Podczas swojego kilkudniowego pobytu zapoznawali się z działalnością rzemieślniczą. Obserwowali technologię wytwarzania produktów wikliniarskich w Rudniku. Szczególne zainteresowanie budziło wytwarzanie koszyków zwłaszcza, że sami mogli w tych pracach uczestniczyć.

Swoje zdolności artystyczne Francuzi mogli również ujawnić podczas pobytu w Szkole Podstawowej w Medyni Głogowskiej. Tutaj brali udział z polską młodzieżą w "kółku garncarskim". Obserwowali jak powstają garnki i rzeźby z gliny. A po takim pokazie sami rwali się do lepienia rzeźb. W Medyni Głogowskiej zwiedzili kościół, który przyozdobiony jest wspaniałymi płaskorzeźbami. Obcowanie ze sztuką naszego regionu zakończyli na zwiedzaniu zagród lasowiackich i rzeszowiackich w skansenie kolbuszowskim.

### TURYSTYCZNIE I HISTORYCZNIE

Swoje wyprawy poza nasz region francuscy goście rozpoczęli od wyjazdu w Bieszczady. Byli zachwyceni ich pięknem i pogodą jaka w Polsce wtedy panowała. Francja od kilku dni - jak mówili - była spowita gęstymi chmurami i ciągle padał deszcz. A tutaj, w słońcu, mogli podziwiać wspaniałe górskie krajobrazy, których w Bretanii nie ma. Podczas tej wycieczki zwiedzali drewnianą cerkiew w Morochowie, która została zbudowana w 1837r. jako świątynia greko-katolicka, a od 1961 r. jest cerkwią prawosławną. Na szczególną uwagę zasługiwał dziewiętnastowieczny ikonostas ze swoją symboliką i teologią. Doszło tam do miłego spotkania z popem i jego żoną, która - ku zaskoczeniu wszystkich - okazała się Francuzką pochodzącą z Paryża.



• Pieczenie "polsko-francuskich" naleśników.

Kolejny dzień spędzili na zwiedzaniu Muzeum Soli w Wieliczce i zabytków Krakowa, Wawel, Rynek z Sukiennicami i kościół Mariacki pozostały w pamięci i na fotografiach. Przypominać je będą pamiątki, które licznie kupowano.

Dużym zainteresowaniem gości cieszyli się zaprzęgi konne jeżdżące po naszych drogach. Nie spotykane jest we Francji, by na roli pracowano koniem. Takie widoki były dla nich wielką atrakcją. Niespotykane są również bociany. Podczas całego pobytu wychowawcy i młodzież ciągle rozglądali się za nimi. I widzieli ich wiele, ale jak na złość wszystkie siedziały pochowane w gniazdach. Widać im było tylko dzioby. Można by rzec, że bocian stojący w gnieździe był w tym czasie ogromnie poszukiwaną rzeczą. Na szczęście jeden bociek się zlitował i wstał aby wyprostować nogi. Był najbardziej wziętym modelem na całej ziemi kolbuszowskiej.

### SPORTOWO I APETYCZNIE

Podczas pobytu w Weryni nie zabrakło współzawodnictwa między uczniami obu zaprzyjaźnionych szkół. W ostatnim dniu odbyły się mecze w piłkę nożną i siatkówkę. Wyniki były sprawą drugorzędna, bo liczyła się przede wszystkim dobra zabawa. Kiedy jedni walczyli na boiskach, inni zorganizowali popołudnie kuchni francuskiej i polskiej. Na stołach królowały naleśniki bretońskie i polskie.

Na zakończenie odbyła się pożegnalna dyskoteka. Kiedy młodzież się bawiła, nauczyciele szkoły La Touche i ZSR spotkali się na uroczystej kolacji. Udział w niej wzięli starosta Zbigniew Lenart, Przewodnicząca Komisji Współpracy z Zagranicą Rady Miejskiej Joanna Ziolo, przedstawiciel Rady Rodziców z jej przewodniczącym Stanisławem Wilkiem, a również wszyscy zaangażowani bezpośrednio w przygotowanie wizyty Francuzów. Był to czas na wspomnienia, podziękowania i snucie dalszych planów współpracy.

Pięć dni pobytu zleciały szybko. W pamięci młodzieży francuskiej pozostanie Polska taka, jaką zdołaliśmy im przedstawić. Jaki będzie to wizerunek, jak ocenią naszą kulturę, przemysł, rolnictwo, ochronę środowiska i nas samych będziemy mogli przeczytać na internetowych stronach szkoły La Touche.

WITOLD CESARZ

## KRONIKA STRAŻACKA

Od początku roku do dnia 15 maja Państwowa Straż Pożarna odnotowała 147 zdarzeń - 89 pożarów, 54 zagrożenia miejscowe oraz 4 fałszywe alarmy. Łączna suma strat w wyniku tych zdarzeń zamyka się kwotą 575 tysięcy złotych. W ostatnim okresie zanotowaliśmy znaczny wzrost pożarów poszycia leśnego oraz lasów. Szczególny niepokój budzi w nas przyczyna ich powstania - wszystkie wywołane były przez podpalenie.

■ 1 maja o godz. 23<sup>40</sup> w Paterakach zauważono pożar 12 letniego młodnika sosno-

wego i poszycia leśnego w kilku miejscach, na łącznym obszarze około 3 ha. W akcji gaszenia pożaru trwającej blisko 4 godziny brały udział dwa zastępy PSP z Kolbuszowej oraz jednostki OSP: Ostrowy Tuszowskie, Siedlanka, Trzęsówka, Ostrowy Baranowskie. Przyczyną pożaru było podpalenie.

■ 7 maja w Zarebkach o godz. 1<sup>20</sup> zapalił się dom jednorodzinny. Przyczyny powstania pożaru na miejscu zdarzenia nie ustalono. Postępowanie wyjaśniające w tej sprawie prowadzi Komenda Powiatowa Po-

licji w Kolbuszowej. Straty oszacowano na kwotę 5.000 zł. W akcji gaszenia pożaru uczestniczyła JRG PSP Kolbuszowa.

■ 14 maja w Hucie Komorowskiej spaleni uległo 1 ha młodnika oraz 0,5 ha poszycia leśnego w młodniku 20 letnim. W trwającej 2 godziny akcji (od 15<sup>05</sup>) brały udział: OSP Huta Komorowska, OSP Majdan Królewski, OSP Cmolos oraz JRG PSP Kolbuszowa - łącznie 22 strażaków. Straty wstępnie oszacowano na kwotę 15.000 zł.

KPT. M. BABULA

## Sesja absolutoryjna w powiecie

27 kwietnia radni powiatowi zaakceptowali pracę Zarządu Powiatu udzielając mu absolutorium. Tym samym organ wykonawczy samorządu powiatowego otrzymał możliwość kontynuowania swojej pracy.

### SPRAWOZDANIA

Po relacji starosty kolbuszowskiego z prac Zarządu Powiatu przystąpiono do omówienia stanu dróg powiatowych po sezonie zimowym 2000/2001. Sprawozdanie to, przygotowane przez Eugeniusza Szczebiwicka, przedstawił wicestarosta Jerzy Wilk. On również odpowiadał na pytania radnych.

Zarząd Dróg Powiatowych administruje drogami o łącznej długości 322 km, z tego 58,4 km stanowią drogi o nawierzchni żwirowej lub gruntowej. Co istotne, prawie 80% dróg o nawierzchni bitumicznej wymaga różnego rodzaju zabiegów zapobiegawczych przed dalszą degradacją. Oczywiście kwota jaką dysponował Zarząd Dróg w roku 2000 była o wiele za mała, aby wykonać wszystkie potrzebne naprawy.

W kolejnym punkcie obrad radni zapoznali się ze sprawozdaniami z pracy za rok 2000, Wydziałów: Komunikacji i Transportu; Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami; Architektury i Budownictwa oraz Ochrony Środowiska, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Przyrody. Wszystkie sprawozdania radni przyjęli.

### ZARZĄD UZYSKAŁ ABSOLUTORIUM

Niewątpliwie najistotniejszym elementem tej sesji było rozpatrzenie sprawozdania Zarządu Powiatu z wykonania budżetu powiatu kolbuszowskiego za 2000 r. i podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu Powiatu. Powyższe sprawozdanie przedstawiła Małgorzata Letniowska - Skarbnik Powiatu. Jak wyjaśnił Stanisław Mazan, Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie i wystąpiła do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Tarnobrzegu o udzielenie stosownego absolutorium. Przewodniczący Rady Powiatu Dariusz Bździkot odczytał opinię RIO w Rzeszowie dotyczącej sprawozdania z wykonania budżetu powiatu kolbuszowskiego za 2000r. oraz wniosku Komisji Rewizyjnej o udzielenie absolutorium dla Zarządu Powiatu w Kolbuszowej. Po zamknięciu dyskusji w tej sprawie i odczytaniu projektu uchwały radni przystąpili do głosowania. W głosowaniu wzięło udział 28 radnych, z czego 26 radnych głosowało za, a 2 radnych wstrzymało się od podjęcia decyzji.

### UCHWAŁY

Punkt szósty porządku obrad dotyczył podjęcia uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2001 r. Zmiany te polegają na zwiększeniu przychodów budżetu o nadwyżkę budżetową z 2000 r. Powstała ona z odsetek od środków jakie były lokowane na oprocentowanych lokatach. Nadwyżkę tę przeznaczono na remont dróg powiatowych. Radni uchwałą przyjęli jednogłośnie.

Radni również jednogłośnie przyjęli uchwałę w sprawie upoważnienia Zarządu do lokowania wolnych środków budżetowych na rachunkach w innych bankach. Tym samym Zarząd uzyskał możliwość maksymalnego

wykorzystania środków pieniężnych, jakimi dysponuje powiat, lokując je na krótkoterminowych lokatach w innych bankach niż Bank Spółdzielczy, który obsługuje rachunek podstawowy powiatu.

Po raz trzeci od czasu powołania obecnej funkcjonującej Rady Powiatu, jej członkowie zdecydowali o wyrażeniu (bądź nie) zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym. Tym razem nie wyrazili takiej zgody w stosunku do radnego Eugeniusza Deca. We wcześniejszych sytuacjach decyzja była identyczna.

Kolejny już raz radni przyjęli uchwałę w sprawie ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu kolbuszowskiego po zasięgnięciu opinii samorządu aptekarskiego (dyżury podajemy w "Ziemi Kolbuszowskiej").

### SPRAWY RÓŻNE

Na tej sesji pojawił się także temat przetargu na budynek Starostwa Powiatowego. Prezes Budowlano - Produkcyjnej Spółdzielni Pracy w Kolbuszowej Adam Tarnawski zadawał członkom Zarządu pytania. Wyrzcił też swoje uwagi odnoszące się do lokalnego rynku pracy. Na postawione pytania odpowiadał wicestarosta Jerzy Wilk. Poinformował, iż po zaakceptowaniu dotychczas prowadzonych prac radni na sesji w dniu 28 lutego 2001 r., upoważnili Zarząd Powiatu do dalszej realizacji inwestycji przy maksymalnym zabezpieczeniu interesów powiatu. Dlatego też opracowano specyfikację i ogłoszono przetarg. W specyfikacji przewidziano, iż za 1 mln zł wykonany zostanie stan surowy półotwarty, zaś kolejny 1 mln zł - stan zamknięty. Starostwo przeznaczyło na ten cel w bieżącym budżecie 1 mln zł, pozostałą kwotę musi najpierw zabezpieczyć wykonawca. Stąd zapis w specyfikacji o jego zdolności kredytowej. Prezes Adam Tarnawski

podjął także temat ochrony rynku lokalnych przedsiębiorców. Jednak zapis z tym związany jest niezgodny z ustawą o zamówieniach publicznych. Nie można było nawet zawrzeć zapisu, że materiały potrzebne do budowy będą pochodziły, w miarę możliwości, od producentów z terenu powiatu. Nie jest to jednak wykluczone. Komisja pracując przez dwa dni nad dziewięcioma złożonymi ofertami zdecydowała, że trzy spośród nich nie spełniają wymogów formalnych wymaganych ustawą, jedna zaś dotyczyła materiałów budowlanych. Zatem Komisja brała pod uwagę tylko pięć ofert i oceniała je według następujących kryteriów: termin realizacji, harmonogram rzeczowo-finansowy, potencjał produkcyjny.

W trakcie sesji o zabranie głosu poprosił Leonard Fryc - członek Rady Podkarpackiej Kasy Chorych. Przekonywał on o konieczności sprywatyzowania usług medycznych w kolbuszowskiej służbie zdrowia. Przekonywał, iż choć w chwili obecnej lekarze i pielęgniarki nie chcą prywatyzacji, to jest to nieuniknione. Podał przykład mieleckiego ZOZ-u. Zauważył, iż powinny być tworzone spółki podpisujące kontrakty z Kasą Chorych i z nią się rozliczające, a nie z Dyrektorem ZOZ-u. W dyskusji na ten temat udział wzięli radni: Jan Mierzwa, Janusz Kosiak, Mieczysław Maziarz. M. Maziarz mówił, iż wg niego przedstawiciele Kasy od 1999 r. zmienili zdanie. Wtedy bowiem mówili zupełnie coś innego. Według niego tylko wspólne działanie może pomóc służbie zdrowia.

Na zakończenie radni wyrazili swą opinię w sprawie umorzenia należności za pobyt dziecka w rodzinie zastępczej, w której poparli propozycję Zarządu Powiatu i Komisji Gospodarki Mieniem i Finansów.

Kolejna sesja odbędzie się 31 maja 2001r. i będzie poświęcona w dużej mierze sprawom ochrony zdrowia.

OPRAC. ANNA CZACHOR

## Rozpoczęto budowę starostwa



9 maja nastąpiło oficjalne przekazanie placu budowy pod przyszły budynek Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej Przedsiębiorstwu Budownictwa Przemysłowego i Ogólnego „RESBUD” S. A. z siedzibą w Rzeszowie. Firma ta wygrała ogłoszony przez Starostwo przetarg, uzyskując najwyższą ocenę.

11 maja rozpoczęto roboty budowlane na działce położonej obok dworca PKS w Kolbuszowej. Zakończenie planowane jest na 30 czerwca 2003 r.

A.C., fot. Z. Czachor



# Rodzinna atmosfera miast bliźniaczych

Od 40 lat obchodzimy "Dni Kolbuszowej". Ciekawym zbiegiem okoliczności, podobne uroczystości organizowane są w Ploërmel, które od 11 lat jest wpisane w dokumentach Unii Europejskiej jako miasto bliźniacze Kolbuszowej.

"Dni miasta Ploërmel" (obchodzone już od 75 lat) uświetnione są bardzo widowiskowym karnawalem, na który zapraszane są także zespoły zagraniczne. W 1998 roku zaproszona została Kapela Władysława Pogody, przyjęta entuzjastycznie przez władze miasta oraz społeczność zebraną na uroczystościach. W tym roku na zaproszenie przewodniczącego Komitetu Karnawałowego oraz władz merostwa wyjechały do Bretanii dwa zespoły folklorystyczne: Kapela Ludowa z Widelki, oraz Zespół "Ziemia Kolbuszowska" z Liceum Ogólnokształcącego z Kolbuszowej. Opiekę nad zespołem z Widelki sprawował Marian Selwa, a nad zespołem z ŁO Krystyna Mazurkiewicz i Ryszard Wrona. Grupie towarzyszyli przedstawiciele władz samorządowych, radni - Marek Gil i Grzegorz Romaniuk oraz przewodnicząca Komisji Współpracy z Zagranicą Rady Miejskiej Joanna Ziolo. Do grupy dołączono również troje uczniów, w nagrodę za uzyskanie wysokiej lokaty w Konkursie o Francji i Bretanii: Przemysław Pękał z ZSR w Weryni, Agnieszka Zubę z Gimnazjum w Dzikowcu oraz Monikę Krawiec z Gimnazjum w Woli Raniżowskiej.

Zgodnie z ustalonym już zwyczajem osoby z grupy przyjęte zostały przez poszczególne rodziny, które znakomicie zadbały o to, aby ich goście poczuli się jak u siebie w domu. Przy takiej życzliwości i autentycznej gościnności nie trudno przezwyciężyć nawet barierę językową tym bardziej, że muzyka i taniec nie znają granic. Folklor nasz szczególnie przypadł do serca gospodarzom; nie żałowali pochwał, aplauzu i wiwatów. Grupa znalazła się w centrum zainteresowania i przyjęta została z wszelkimi honorami. Świadczy o tym choćby to, że szli na czele pochodu karnawałowego, w którym uczestniczyło ponad 1000 osób. Mimo niezbyt sprzyjającej w tym roku pogody, na trasie pochodu, która liczy około trzy kilometry, rozciągał się tłum 11 000 osób. Grupa polska przedstawiała się impo-

nująco, skoczna muzyka, tak bardzo różniąc się od ludowej muzyki bretońskiej, jak również urok naszego zespołu tanecznego spotkały się z gorącym przyjęciem.

Gospodarze zadbałi o ciekawy program pobytu. Zorganizowano kilka wycieczek w czasie których zwiedziliśmy cudowne Mont Saint-Michel, korsarskie, historyczne miasto Saint-Malo, Josselin z pięknym warownym zamkiem księcia de Rohan, byliśmy w zatoce Morbihan, w legendarnym lesie Broceliande, gdzie drzemia opowieści o Królu Arturze i Rycerzach Okrągłego Stołu. Podziwialiśmy "Złote Drzewo" symbol odradzającego się lasu po ogromnym pożarze w 1990 roku. Bardzo wrażliwym obserwatorom nasuwa ono na myśl pewną maksymę "Après la pluie, le beau temps" [po deszczu, pogoda] co znaczy - "Bądź pełen wiary i optymizmu, nie zalamuj się chwilowymi niepowodzeniami".

W programie nie pominięto oficjalnych przyjęć grupy przez władze merostwa, przez przewodniczącego oraz członków Komitetu Karnawałowego, przez mera Gourhel, który zorganizował kilkugodzinny kurs nauki tańca bretońskiego.

Wieczór pożegnalny odbył się 29 kwietnia w miejscowym Domu Kultury w którym uczestniczyli: pierwszy zastępca mera, Bernard Oger, przewodniczący Komitetu Karnawałowego Andre-Pierre Grenier, miss i vice-miss Ploërmel oraz zaproszeni goście. Wieczór uświetniły swoimi występami zespoły polskie oraz orkiestra z wyspy Jersey.

W drodze powrotną ruszyliśmy w poniedziałek 30 kwietnia. Myślę, że nasza grupa pozostawiła po swoim pobycie w Ploërmel jak najlepsze wspomnienia i również takowe zabrała ze sobą. Wieloletnia, intensywna współpraca naszych miast zrodziła niemal więzi rodzinne, które dały się tam doskonale odczuć.

JOANNA ZIOŁO

*Gorące podziękowania kierujemy pod adresem wójtów Krzysztofa Klechy (gmina Stary Dzikowiec), Henryka Bajka (gmina Raniżów) oraz właściciela firmy transportowej Sławomira Bujaka, którzy sponsorowali wyjazd laureatów konkursu "Wiedza o Francji i Bretanii".*

## Fragment przemówienia zastępcy mera Bernarda Oger w czasie przyjęcia polskiej grupy w merostwie Ploërmel

Szanowna Pani Joanna Ziolo, przewodnicząca komitetu współpracy  
Szanowny Panie Marek Gil, radny Kolbuszowej

Panie, Panowie, Drodzy Przyjaciele z Kolbuszowej i Ploërmel

W imieniu pana Anselin, mera, który prosi o wybaczenie swojej nieobecności oraz w związku z tym niemożliwości przyjęcia Was osobiście jak również z życzeniem Waszego burmistrza pana Chmielowca odebrania wysokiego odznaczenia Pierwszego Obywatela Honorowego jakie zostało mu przyznane przez Wasze Władze Samorządowe z okazji 10-lecia naszego zbratania, proszę pana, panie Marek Gil, aby zechciał przekazać Waszemu Burmistrzowi oraz Radzie Miejskiej jego najgorętsze podziękowania za tę uwagę, jaką Kolbuszowa zachowuje względem jego osoby i która go bardzo wzruszyła.

Mam wielką przyjemność w imieniu mieszkańców Ploërmel gościć Was w naszym „wspólnym domu”, który jest naszym merostwem, ale również stał się Waszą ambasadą w Ploërmel, gdzie zresztą znaki i symbole Kolbuszowej są wyraźnie zaznaczone, a nawet uwidocznione na naszych ścianach.

Prawdziwa przyjaźń winna uwidaczniać się w każdej okoliczności, ale ważne jest również kiedy rodzi się w ramach zawartego partnerstwa, co należy podkreślać oficjalnym i uroczystym podejmowaniem Was w naszych murach, w czasie Waszego pobytu w naszym mieście. Życzę zarazem bardzo dobrego pobytu w Ploërmel oraz dobrej zabawy w czasie Karnawału.

TŁUM. JOANNA ZIOŁO

## KOMUNIKAT SZEFA OBRONY CYWILNEJ POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO

W dniu 8 czerwca 2001 r. zostaną przeprowadzone powiatowe kompleksowe zgrzywające ćwiczenia obrony cywilnej na terenie Kolbuszowej. W czasie ćwiczeń odbędą się głośne próby syren alarmowych.

Nadane zostaną następujące rodzaje sygnałów alarmowych:

1. alarm o klęskach żywiołowych i zagrożeniu środowiska - dźwięk syreny ciągły trwający 3 minuty;
2. alarm o skażeniach - dźwięki trwające 10 sekund powtarzane przez 3 minuty; czas przerwy między dźwiękami 25 - 30 sekund;
3. odwołanie alarmu - dźwięk ciągły trwający 3 minuty.

SZEF OBRONY CYWILNEJ POWIATU KOLBUSZOWSKIEGO  
ZBIGNIEW LENART

## "Pięknie u Ciebie, pięknie może być i u mnie"

Zarząd osiedli Nr 1 i 2 w Kolbuszowej ogłasza letni konkurs pod nazwą: "Pięknie u Ciebie, pięknie może być i u mnie".

Jak co roku zostaną powołane komisje konkursowe, które będą dokonywać oceny w kategoriach:

- balkony: kompozycje, ukwiecenie, wrażenie estetyczne
- tarasy i ogródki przydomowe: kompozycje, ukwiecenie, wykorzystanie materiałów naturalnych (kamień, drewno itp.) budowlę ogrodowe, skałki, oczka wodne itp.

Konkurs rozstrzygnięty zostanie w miesiącu sierpniu 2001 r.

# PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA W POWIECIE KOLBUSZOWSKIM

## SAMODZIELNY PUBLICZNY ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ W KOLBUSZOWEJ

SZPITAL REJONOWY, UL. GRUNWALDZKA 4, 36-100 KOLBUSZOWA

- **IZBA PRZYJĘĆ** (czynna całą dobę)  
- ul. Grunwaldzka 4, tel. 22-71-222, w. 322
- **ODDZIAŁ CHIRURGII OGÓLNEJ**  
- ul. Grunwaldzka 4, tel. 22-71-222, ordynator - w. 302;  
dyż. pielęgniarek - w. 323
- **ODDZIAŁ CHORÓB WEWNĘTRZNYCH**  
- ul. Grunwaldzka 4, tel. 22-71-222, ordynator - 331;  
dyż. pielęgniarek - w. 334
- **ODDZIAŁ DZIECIĘCY**  
- ul. Grunwaldzka 4, tel. 22-71-222, ordynator - w. 316; dyż.  
pielęgniarek w. 318
- **ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY**  
- ul. Grunwaldzka 4, tel. 22-71-222, w. 338, ordynator - w.  
305;  
dyż. pielęgniarek - w. 338
- **ODDZIAŁ NEFROLOGII I DIALIZOTERAPII**  
- ul. Kolejowa 3, tel. 22-72-631, dyż. pielęgniarek - w. 365
- **ODDZIAŁ NOWORODKOWY**  
- ul. Grunwaldzka 4, tel. 22-71-222, ordynator - w. 337
- **ODDZIAŁ REHABILITACJI**  
- ul. Grunwaldzka 4, tel. 22-71-222, kierownik w. 336
- Godziny otwarcia: poniedziałek - piątek 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>
- **ODDZIAŁ UROLOGII**  
- ul. Obrońców Pokoju 74a, tel. 22-71-222; ordynator - w.  
389; dyż. pielęgniarek - w. 364
- **CENTRALNE LABORATORIUM**  
- ul. Grunwaldzka 4, tel. 22-71-222; kierownik - w. 304  
Godziny otwarcia: poniedziałek - piątek 7<sup>25</sup> - 9<sup>00</sup>
- **PRACOWNIA BAKTERIOLOGICZNA**  
- ul. Obrońców Pokoju 74a, tel. 22-71-222; kierownik - w. 385  
Godziny otwarcia: poniedziałek - piątek 7<sup>25</sup> - 15<sup>00</sup>,  
sobota 8<sup>00</sup> - 12<sup>00</sup>
- **PRACOWNIA GASTROSKOPII**  
- ul. Grunwaldzka 4, tel. 22-71-222; kierownik - w. 341  
Godziny otwarcia: poniedziałek - piątek 8<sup>30</sup> - 12<sup>00</sup>
- **PRACOWNIA RENTGENODIAGNOSTYKI**  
- ul. Grunwaldzka 4, tel. 22-71-222; kierownik - w. 308
- **PRACOWNIA SEROLOGII I GRUPY KRWI**  
- ul. Grunwaldzka 4, tel.; kierownik - w. 306  
Godziny otwarcia: poniedziałek - piątek 7<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>
- **DZIAŁ POMOCY DORAŻNEJ**  
- ul. Grunwaldzka 4, tel. 22-71-500; 22-71-222 w. 380  
Czynna całą dobę.

## Dziękujemy pielęgniarkom

W związku z przypadającym 12 maja Międzynarodowym Dniem Pielęgniarek w środę 16 maja br. w kolbuszowskim Miejskim Domu Kultury odbyło się uroczyste spotkanie zadeedykowane wszystkim Paniom Pielęgniarkom i Położnym pracującym w ZOZ Kolbuszowa.

Słowa podziękowania za szczególnie trudną i odpowiedzialną pracę złożyli: starosta Zbigniew Lenart, burmistrz Zbigniew Chmielowiec, zastępca burmistrza Jan Zuba oraz dyrektor ZOZ Kolbuszowa Zbigniew Strzelczyk i jego zastępca ds. lecznictwa - Mieczysław Maziarz.

Miłym akcentem spotkania było wręczenie nagród dla pań obchodzących jubileusz pracy. Tegoroczna „rekordzistka” mogła pochwalić się 35 letnim stażem pracy w zawodzie. Nie zapomniano również o emerytkach, którym wręczono skromne upominki. Dla świętujących pielęgniarek i położnych wystąpił dziecięcy zespół taneczny „Kolibrzy”, „Amazonki” oraz chór SM w Kolbuszowej.

ELŻBIETA KOCZOŃ-MACHETA

## NOCNE DYŻURY APTEK W KOLBUSZOWEJ

4 - 10 czerwca	ul. Obrońców Pokoju 17
11 - 17 czerwca	ul. Piłsudskiego 8
18 - 24 czerwca	Plac Wolności 37
25 czerwca - 1 lipca	ul. 11 Listopada 6

# APTEKA

**Halina Furmańska**  
**ul. Obrońców Pokoju 17**  
**36-100 Kolbuszowa**

## Oferuje:

- ▶ leki recepturowe
- ▶ leki gotowe
- ▶ kosmetyki
- ▶ środki pielęgnacyjne i opatrunkowe
- ▶ apteka zaopatrzona jest w pełnym zakresie

# Co dalej gimnazjalisto?

Reforma edukacji weszła już do naszych szkół na szczeblu podstawowym i gimnazjalnym. Powoli zbliża się moment, kiedy absolwenci gimnazjum będą zmuszeni wybrać odpowiedni profil szkoły średniej.

Początek funkcjonowania przekształconych szkół ponadgimnazjalnych przypada na 1 września 2002 r. Ale już dzisiaj warto by uczniom, rodzicom i całej społeczności uświadomić, jaki ma wybór 15 latków. Zgodnie z założeniem MEN 80% uczniów podejmie naukę w liceum profilowanym, gdzie zostaną przygotowani do egzaminu maturalnego, a także do dalszego kształcenia poprzez system profilowania zajęć edukacyjnych. W trzyletnim liceum kształcenie odbywa się w dwóch obszarach:

1. kształcenie ogólne – około 80% całkowitego czasu nauczania,
2. kształcenie profilowe, będące propozycją szkoły w zakresie dyscyplin akademickich bądź prozawodowych – około 20% całkowitego czasu nauczania.

Każdy uczeń po ukończeniu liceum profilowanego może wybrać jedną z trzech dróg:

- ubiegać się o przyjęcie na studia,
- zdobywać kwalifikacje zawodowe w szkole policealnej,
- podjąć pracę.

Zmiana organizacji profilowania została wprowadzona po to, aby każdy uczeń, niezależnie od tego jaki profil ukończył, miał możliwość kandydowania na wybrany przez siebie kierunek studiów, bowiem szkoła zobowiązana jest do przygotowania go do zdawania matury z wybranych przedmiotów, w zakresie rozszerzonych wymagań. Z kolei ten, który nie wybiera się na studia powinien uzyskać zarówno wiedzę ogólnozawodową jak i propozycję otrzymania konkretnych kwalifikacji zawodowych poprzez kursy kwalifikacyjne z oferty dodatkowej.

W każdym liceum profilowanym, a więc na naszym terenie w LO, ZSZ i TR będzie wprowadzone dwa rodzaje profili:

1. profil akademicki, rozszerzający zakres nauczania przedmiotów akademickich i przygotowujący do podjęcia studiów,
2. profile prozawodowe, związane z czterema obszarami działalności zawodowej:
  - profil techniczno – technologiczny, w ramach którego mogą funkcjonować różne kierunki, np.: elektryczno-elektroniczny, technologia drewna, technologia żywienia itp.,
  - profil rolniczo – środowiskowy, a w

- jego ramach np.: kierunek leśny, ogrodniczy, kształtowanie krajobrazu itp.,
- profil społeczno – usługowy, w ramach którego może być: kierunek ekonomiczny, administracyjny, handlowy, kosmetyczny, fryzjerski itp.,
- profil kulturowo – artystyczny o kie-



runkach np.: kultura regionalna lub europejska, rzemiosło artystyczne, projektowanie wnętrz itp.

Oferta proponowanych kierunków uzależniona jest od warunków, jakie szkoła może zapewnić do kształcenia w zakresie przygotowania praktycznego, a także od zainteresowania uczniów. Ważne jest też branie pod uwagę zapotrzebowania występującego na lokalnym rynku pracy oraz dostępnej oferty w zakresie kształcenia policealnego.

Zgodnie z założeniami MEN tylko 20% młodzieży podejmie naukę w szkole zawodowej, która ma przygotować uczniów do podjęcia pracy. W ciągu dwóch lat nauki 35% całkowitego czasu nauczania

nia poświęcone zostanie na kształcenie ogólne, którego zadaniem będzie podniesienie poziomu kulturowego oraz budzenie aspiracji młodzieży do podnoszenia poziomu wykształcenia lub kwalifikacji zawodowych. Kształcenie zawodowe zmierza do nabycia określonych kwalifikacji na poziomie robotniczym.

Szkoła zawodowa będzie prowadziła pełne kształcenie zawodowe i ogólne uczniów. Może prowadzić też częściowe teoretyczno – zawodowe szkolenie młodocianych pracowników, którzy zawarli już z pracodawcą umowę o pracę w celu przygotowania zawodowego.

Absolwent szkoły zawodowej może kontynuować naukę w liceum uzupełniającym. W okresie dwóch lat, w systemie dziennym lub wieczorowym, może uzupełnić wykształcenie do poziomu średniego i przygotować się do egzaminu maturalnego. Zakłada się, że w ramach tej szkoły około 85% całkowitej liczby godzin będzie poświęcona na kształcenie w obrębie obowiązującego kanonu kształcenia ogólnego, zaś około 15% zostanie przeznaczona na kształcenie fakultatywne przyuczające do matury.

Absolwenci kończący zarówno liceum profilowane jak i liceum uzupełniające mogą przystąpić do egzaminu maturalnego. Będzie to nowa forma egzaminu dojrzałości z wielu względów. Absolwent zobowiązany będzie do złożenia egzaminu zewnętrznego, a prace oceniane będą przez zewnętrznych egzaminatorów wg tych samych kryteriów. Takie są standardy europejskie. Uczniowie przygotowujący się do egzaminu maturalnego już dziś wiedzą, że większą wagę będzie przypisywać się sprawdzaniu umiejętności wykorzystania wiedzy w życiu codziennym niż do pamięciowego jej przyswojenia.

O szczegółach przeprowadzenia egzaminu dojrzałości w 2002 roku oraz różnicach między obecnym a przyszłym rokiem napiszę w następnym artykule.

**BARBARA SZAFRANIEC**

## Zapraszamy na półkolonie

Polski Komitet Pomocy Społecznej Zarząd Miejsko - Gminny w Kolbuszowej informuje, że od dnia 2 lipca do 14 sierpnia 2001 r. w pomieszczeniach Świetlicy w Kolbuszowej przy ulicy Janka Bytnara 3 organizuje półkolonie letnie dla dzieci w wieku szkoły podstawowej.

Zapewniamy pobyt dziecka od poniedziałku do piątku w godz. 8<sup>00</sup> – 16<sup>00</sup> pod opieką wychowawców oraz posiłki: śniadanie, obiad i podwieczorek.

Koszt dziennego pobytu dla jednego dziecka wynosi 4,00 zł.

Informacji udzielamy w biurze Świetlicy codziennie w godz. 8<sup>00</sup> – 16<sup>00</sup>, telefon nr 227-45-90.



## WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA W RZESZOWIE oraz STAROSTWO POWIATOWE W KOLBUSZOWEJ

informuje, że w roku 2001 będzie  
kontynuowany nabór  
na 3-letnie studia licencjackie

**KIERUNEK: BIOLOGIA, SPECJALNOŚĆ  
AGROBIOLOGIA**

**z możliwością kontynuowania nauki na  
2-letnich magisterskich studiach uzupełniających.**

W trakcie studiów będzie realizowany program minimum obowiązuje na kierunku biologicznym, uzupełniony podstawami wiedzy rolniczej. Pozwoli to absolwentom na kontynuowanie studiów magisterskich lub podjęcie pracy w gospodarstwach rodzinnych (rolniczych i agroturystycznych), przedsiębiorstwach rolno-hodowlanych, administracji rządowej i samorządowej, służbach ochrony środowiska, stacjach kwarantanny i ochrony roślin, ośrodkach doradztwa rolniczego. Istnieje również możliwość – w ramach zajęć dodatkowych – uzyskania kwalifikacji nauczycielskich, upoważniających do nauczania w szkołach podstawowych i gimnazjach.

Nowo uruchomione, bezpłatne studia wspierać będzie organizacyjnie i materialnie Fundacja na Rzecz Rozwoju Oświaty, Szkolnictwa Wyższego i Kultury w Powiecie Kolbuszowskim utworzona przez WSP w Rzeszowie, Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej oraz gminy wchodzące w skład Powiatu. Będzie ona też przyznawać stypendia naukowe i socjalne studentom uzyskującym najlepsze wyniki oraz znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej.

Studenti mają możliwość zakwaterowania w dwuosobowych pokojach typu hotelowego (koszt 1 miejsca 100 zł. miesięcznie) oraz wykupienia wyżywienia. Koszt wyżywienia (śniadanie, obiad, kolacja) wyniesie około 8,50 zł.

Kandydaci na studia w terminie do 15 czerwca 2001 r. winni złożyć następujące dokumenty: podanie na specjalnych formularzach dostępnych na WSP i w siedzibie starostwa, zaświadczenie lekarskie, kserokopię pierwszej i drugiej strony dowodu osobistego, cztery fotografie, świadectwo dojrzałości, dowód uiszczenia opłaty egzaminacyjnej w kwocie 70 zł. (konto: Bank PEKAO S.A. II O/Rzeszów nr 10701526-3359-2221-0100).

Dokumenty należy składać w sekretariacie Instytutu Biologii i Ochrony Środowiska WSP w Rzeszowie, ul. Cegielniana 12, pokój 115, w godzinach 8<sup>00</sup> – 15<sup>00</sup> lub w sekretariacie Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej, ul. 11-go Listopada 11, w godz. 7<sup>30</sup> – 15<sup>30</sup> (dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 86-25-628 wew. 10-26 lub 744-47-89 oraz 227-50-17)

Dla zainteresowanych agrobiologią uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej oraz Zespołu Szkół Rolniczych w Weryni w roku bieżącym i w latach następnych będzie zorganizowany egzamin wstępny łącznie z maturą.

Egzamin wstępny dla wszystkich pozostałych z biologii pisemny (test) i ustny odbędzie się w dniach 3-5 lipca 2001 r. w siedzibie Instytutu Biologii i Ochrony Środowiska.

### UWAGA CZYTELNICY!

Zwracamy się z gorącą prośbą do Użytkowników Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej Filia w Kolbuszowej o zwrot wszystkich przetrzymywanych (często przez wiele lat) książek. Jednocześnie informujemy, że Biblioteka nie będzie pobierała w tych przypadkach opłat za przetrzymywanie, należnych z tytułu § 6 naszego regulaminu. Termin swoistej "amnestii" będzie obowiązywał do końca czerwca 2001 roku.

Serdecznie zapraszamy Państwa do tej akcji, która powinna przynieść korzyści obu stronom.

DYREKTOR MGR IRENA GRANOWSKA

## Wspomnienie o prof. Władysławie Sondeju

*W dniu 14 stycznia 1998 r. zmarł nagle profesor szkoły średniej, długoletni nauczyciel języka polskiego w Liceum Ogólnokształcącym w Szczytnie, mgr Władysław Sondej. W latach 1973 – 1975 pełnił on funkcję dyrektora liceum. 17 stycznia, w dniu pogrzebu, przy Jego grobie, oprócz członków rodziny zebrało się grono przyjaciół, kolegów, znajomych i wychowanków, aby złożyć hołd Profesorowi i pożegnać po raz ostatni.*

W "złotej księdze" i najnowszej monografii szkoły pod nazwiskiem zmarłego czytamy – "człowiek otwartego serca". Tych kilka słów w sposób skondensowany, a jednocześnie precyzyjnie określa jego charakter i osobowość. Kto zbliżył się do profesora, zazwyczaj pozostawał pod jego urokiem na długie lata. Prostota w codziennym życiu, kontaktowość i zasób wiedzy sprawiały, że miał wielu przyjaciół, a szczególną sympatią darzyli go jego uczniowie i wychowankowie. Nigdy nie tworzył nawet najmniejszych barier między sobą a innymi ludźmi, zaś możliwość udzielenia komuś pomocy traktował jako zaszczyt. Sam w młodości poznał biedę i do końca życia starał się ustrzec przed nią innych. Urodził się w Mechowcu wsi koło Kolbuszowej. Wiedzę zdobywał dzięki ogromnej pracy i wręcz chłopięcemu uporowi. Nie odcinał się od swych korzeni, o swoim pochodzeniu mówił z dumą. Szkołę początkową ukończył w miejscowości rodzinnej, średnią ogólnokształcącą w Kolbuszowej i Uniwersytet Warszawski. Był magistrantem prof. Jana Kotta, wybitnego historyka i teoretyka literatury polskiej (w czasie wojny osobistego sekretarza premiera Władysława Sikorskiego). Uczęszczał na wykłady wybitnego językoznawcy Witolda Doroszewskiego i późniejszego prof. filozofii Leszka Kołakowskiego.

Chociaż prof. Władysław na Mazury trafił nie z własnej woli, bo otrzymał nakaz pracy, to jednak szybko pokochał ziemię mazurską, uległ urokowi tamtejszych krajobrazów. Nigdy jednak nie zerwał kontaktów z rodzinnymi stronami. Każdego roku przynajmniej część wakacji spędzał w Mechowcu i interesował się rozwojem Kolbuszowej i regionu.

Był świetnym gawędziarzem i z przyjemnością słuchano jego opowieści w czasie wycieczek po okolicy, spotkań. Przeżył wiele chwil radosnych, satysfakcjonujących, miał też momenty trudne; wszystko przyjmował ze stoickim spokojem, wierząc w optymistyczne zakończenie. Uważał, że czasy w jakich żył, były ciekawe i dlatego postanowił utrwalić je w pamiętniku, który pisał w ostatnich latach. Żegnano Władysława Sondej z przekonaniem, że pozostanie na zawsze w pamięci jako człowiek otwartego serca.

JÓZEF SUDOŁ



# WYCHOWYWANIE PRZEZ ROZMOWĘ

Wychowanie jest procesem ciągłym. Trwa od chwili urodzenia dziecka, a pewne bodźce działają na dziecko już w łonie matki. Nie można go zacząć od jakiegoś ustalonego przez nas momentu, np. od chwili rozpoczęcia nauki w szkole. Od początku trzeba wychowywać, przyzwyczajając do pracy, ładu i porządku, odpowiedzialności, systematyczności. Im wcześniej ukształtujemy wartościowe nawyki postępowania, tym lepsze osiągniemy efekty. Często rodzice narzekają, że wszystkie wolne chwile poświęcają dzieciom. Warto się zastanowić nad tym jaki jest to kontakt. Czy znajdujemy dużo czasu na rozmowę i zabawę z dzieckiem? Dzieci powinny liczyć się z tym, że rodzice mają swoje ważne sprawy, na realizację których potrzebny jest im czas. Powinniśmy jednak też upewniać ich w przekonaniu, że gdy potrzebują od nas pomocy, rady lub zwykłego kontaktu, to mogą na nas liczyć.

Nie tylko małym dzieciom potrzebny jest częsty kontakt i rozmowy z nami. Rosnąc, staje się bardziej krytyczne, dojrzałe do wielu spraw, głębiej je przeżywa i oczekuje wyjaśnień, częstszych rozmów. Im jest starsze, tym bardziej nas potrzebuje. Warto upewnić dziecko, że z każdym problemem może się do nas zwrócić. Zrobmy to zanim zacznie szukać pomocy i zrozumienia w grupie rówieśniczej. Dziecko szczególnie potrzebuje od nas zrozumienia, wsparcia. Nawet wtedy, gdy zrobi coś złego, powinno wiedzieć, że może mieć w nas oparcie, chociaż nie pochwalamy jego postępowania. Ławiej zrozumiemy dziecko, gdy odwołamy się do własnych wspomnień.

To co dla rodziców jest oczywiste, jasne i zrozumiałe, dla dziecka bywa wrażliwe. Dzieci niechętnie podporządkowują się wymaganiom, których sens jest dla nich niejasny. Dlatego rodzice muszą uzasadniać swoje wymagania.

Rozmowa z dzieckiem daje szerokie możliwości poznawania dziecka oraz wywierania wpływu w pożądanym przez rodziców kierunku. Oczywiście rozmowa musi być odpowiednio przeprowadzona. Należy pozwolić dziecku swobodnie wypowiedzieć się, nie zasypywać go nieustannie pytaniami, nie wymuszać odpowiedzi, wysłuchać życzliwie. Do rzadkości należą rozmowy prowadzone w spokojnej, życzliwej atmosferze, których tematem są na

przykład uzyskiwane oceny, sposób uczenia się, zainteresowania, plany na nadchodzący dzień wolny od nauki, samopoczucie w klasie, koledzy z którymi się dziecko przyjaźni.

Najczęściej rodzice prowadzą z dzieckiem rozmowę, której celem jest eliminacja niewłaściwego zachowania. Zdenerwowani, podniesionym głosem wypytują o szczegóły zajścia. Na ogół nie wnikają w przyczyny tkwiące w sytuacji dziecka w rodzinie czy grupie rówieśniczej. Rozmowa taka bardzo rzadko odnosi skutek. Daje tylko doraźne efekty, wyrażające się obietnicą poprawy czy chwilową zmianą nastroju. Nie umożliwia rozładowania przeżytych przez dziecko napięć psychicznych. Nie utwierdza go w przekonaniu, że chcemy mu pomóc.

Efekt rozmowy prowadzonej w zdenerwowaniu, bez możliwości wypowiedzenia się dziecka, często przybiera zabarwienia humorystycznego. Na pytanie rodzica: "Dlaczego mi nie powiedziałaś, że nie rozumiesz zadania i poszedłeś do szkoły z nieodrobionymi lekcjami?" dziecko odpowiada: "Bo nie pozwoliłeś mi nic mówić".

Rozsądni rodzice zawsze wnikają w motywy zachowania dziecka, tłumaczą, przekonują, sięgają do metody najskuteczniejszej, jaką jest łagodna, życzliwa perswazja. Starają się poprzez odpowiednio dobrane argumenty oraz analizę konkretnej sytuacji i zachowania doprowadzić do oceny i wysunięcia wniosku. Podkreślmy jednak mocno jeszcze raz: tłumaczenie i przekonywanie tylko wtedy ma sens, gdy przebiega w miłej, spokojnej, życzliwej atmosferze. W przeciwnym wypadku nie osiąga się zamierzonego efektu.

Rodzice są przyzwyczajeni zarządzać, pouczać, pytać, sądzić, grozić, upominać, lub uspokajać. Tymczasem należy nauczyć się czynnego słuchania. To pozwoli lepiej wsłuchać się w potrzeby i problemy dziecka. Czynne słuchanie pomoże dziecku mniej się obawiać negatywnych uczuć oraz stworzy serdeczne przyjacielskie stosunki między rodzicami i dzieckiem. Świadomość, że jest się wysłuchanym i zrozumianym przez najbliższe osoby wywołuje przychylność wobec słuchającego. Zwłaszcza dzieci reagują czuлыми myślami i uczuciami.

Serdeczna rozmowa z rodzicem i jego czynne, wczuwające się słuchanie daje dzie-

ku poczucie bezpieczeństwa oraz świadomość, że nie jest osamotnione w swych problemach. Umożliwia dziecku przemyślenie problemu i poszukiwanie rozwiązań. Wiemy, że łatwiej jest to uczynić, gdy można się wypowiedzieć i przedyskutować nurtujące nas sprawy. Również dziecko, które czuje się rozumiane, z większą chęcią i gotowością wysłucha myśli i poglądów rodziców. Dzieci są bardziej skłonne przyjąć wypowiedzi swoich rodziców, kiedy rodzice wpięrow wysłuchają ich do końca. Nie kiedy rodzice żalą się, że dzieci ich nie słuchają. Można zaryzykować stwierdzenie, że również ci rodzice nie do końca wysłuchują dzieci.

Dobrze przeprowadzona rozmowa i uważne słuchanie sprawi, że dziecko zacznie myśleć samodzielnie. Zacznie samo analizować i w końcu dojdzie do jakichś konstruktywnych rozwiązań. Czynne słuchanie wyraża zaufanie, pomaga dziecku stać się bardziej samodzielnym, odpowiedzialnym za siebie i bardziej niezależnym.

Pozwólmy dziecku na samodzielne poszukiwanie rozwiązań. Bądźmy przy nim, ale nie narzucajmy własnych pomysłów. Nie bagatelizujmy też jego problemów. Dzieci mocno przeżywają napięcia, niepokoje, emocje. Aby zrozumieć jak myśli i czuje, spróbujmy postawić się na chwilę na jego miejsce, spróbujmy widzieć świat jego oczami.

Rodzic musi znaleźć czas na słuchanie i chcieć słuchać, co dziecko ma do powiedzenia. Musi chcieć pomóc i rzeczywiście być gotowym zaakceptować uczucia dziecka bez względu na to, jak bardzo różnią się od uczuć, które ono "powinno" przejawiać. Uczucia nie są trwałe lecz przemijające. Pozwólmy dziecku samodzielnie uporać się z nimi. Stopniowo nauczy się nad nimi panować i nabierze pewności siebie. Zrozumie, że problemów nie należy się obawiać, lecz je rozwiązywać.

Wszystkie dzieci napotykają w swoim życiu sytuacje rozczarowujące, frustrujące, bolesne lub przygnębiające. Mają problemy ze swoimi przyjaciółmi, rodzeństwem, nauczycielami, rodzicami lub problem z samym sobą. Poprzez czynne słuchanie rodzice wykryją tego rodzaju sytuacje, ponieważ usłyszą, jak dziecko wyraża uczucia. Dzieci, które znajdą pomoc przy rozwiązywaniu takich problemów zachowają psychiczne zdrowie i nabywają coraz więcej siły oraz pewności siebie. U dzieci, którym tego brakuje, powstają problemy emocjonalne.

KRYSTYNA GRĄDZIEL

## Niecodzienny gość

Uczniowie klas Ie i Ig Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Kolbuszowej mieli możliwość spotkania z niecodziennym gościem.

W przedświąteczny czas przyszedł do naszej szkoły pan Józef Sudoł, aby opowiedzieć młodym ludziom o zwyczajach wielkanocnych. Uczniowie dowiedzieli się na jakie okresy dzieli się Rok Liturgiczny i ile trwa czas wielkanocny. Szczególnie zaciekał ich zwyczaj przynoszenia do domu w książeczce do modlenia popiołu, aby posypać nim głowy tym domownikom, którzy nie mogli być w kościele w środę popielcową.

Młodzież z zainteresowaniem słuchała opowieści o zwyczajach ściśle związanych z Wielkim Tygodniem. Zdziwił ich fakt, że dawniej w Wielką Sobotę święcono taką ilość pokarmów, by wystarczała ona na dwa dni Świąt Wielkanocnych.

W imieniu uczniów, my, niżej podpisane wychowawczynie, szczególnie dziękujemy panu Józefowi za tak ciekawy wykład. Mamy świadomość, że lekcja o polskich tradycjach religijnych, której udzielił młodym, na długo pozostanie w ich pamięci, a uzyskane wiadomości przyczynią się do głębszego przeżywania tajemnicy Zmartwychwstania Pańskiego.

ANNA JANUSZEK, KRYSTYNA STYGA



# I Charytatywna Aukcja Obrazów w Kolbuszowej

W przedostatnią sobotę kwietnia odbyła się w Kolbuszowej I Charytatywna Aukcja Obrazów. Pomysł zrodził się z chęci pomocy choremu chłopcu z naszego powiatu. Wybraliśmy formę aukcji, jako jedną z wielu możliwości pozyskania pieniędzy wiedząc, że w kilkutyśnej Kolbuszowej są nie tylko osoby zajmujące się malarstwem, ale również spora grupa ludzi zainteresowana tego typu twórczością. I nie zawiedliśmy się. W deszczowe popołudnie w sali Domu Kultury, zgromadziło się kilkadziesiąt osób pragnących nabyć jedną (lub więcej) z ofiarowanych nam trzydziestu prac. A było w czym wybierać. Siedemnastu artystów w rozmaity sposób związanych z naszą miejscowością, przekazało różnorodne prace. Wśród obrazów olejnych, temper, pastelii, litografii, monotypii, rysunków ołówkiem i akwarel, pojawiła się ikona Chrytusa Pantokratora i wizerunek Matki Boskiej Leżajskiej.

Aukcję, którą poprzedził występ Scholii dziecięcej ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolbuszowej, prowadził red. Rafał Potocki z Radia Rzeszów. Te z prac, których nie udało się wylicytować, zostały sprzedane tuż po zakończeniu aukcji w cenach negocjowanych z nabywcami. Całkowity dochód w kwocie 3700 zł został przekazany na konto chorego chłopca.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy zechcieli zaszczyć nas swoją obecnością i wziąć udział w licytacji. Mamy nadzieję, że podobnie jak my, zachowają Państwo ten dzień w swoich sercach. Dziękujemy dzieciom ze Scholii za piękny występ i pani Jolancie Luberze, która ten występ przygotowała, młodzieży za pomoc podczas aukcji, Dyrekcji Domu Kultury za udostępnienie sali, a pracownikom, że poświęcili nam swój czas. Dziękujemy właścicielom sklepów "Col-Druk" p. Józefie Gębarowskiej i Romanowi Wilkowi "LUPUS", bez których nie mielibyśmy papieru na plakaty i zaproszenia oraz panu Romanowi Sokołowi "Xerwis" który nam je kserował, "Echu Dnia" za patronat medialny. Dziękujemy wszystkim, którzy życzliwością i zrozumieniem wsparli nasz pomysł i pracę. Szczególnie wzruszyła nas bezinteresowność, życzliwość i dary twórców, bez których nie byłoby tej aukcji. Są to Państwo: Katarzyna Cesarz, Natalia Czarnecka, Jan Drewnicki, Aleksander Dziechciarz, Łukasz Wincenty Dublański, Dorota Dyło, Wilhelm Hryczyszyn, Ewa Kleczek, Anna Laube, Bogusław Makocki, Remigiusz Nycz, Marta Serafin, Maksymilian Starzec, Ryszard Sziler, Lidia Wiktor i Jan Wozowicz.

Mamy nadzieję, że nie będzie to ostatnia impreza tego typu w Kolbuszowej.

ORGANIZATORZY

# Dni Kolbuszowej 2001 w MDK

Tegoroczne obchody święta naszego miasta w Miejskim Domu Kultury rozpoczęły się 28 kwietnia od otwarcia wystawy „Pejzaż w twórczości kolbuszowskich artystów”. Ekspozowane były prace Wilhelma Hryczyszyna, Edwarda Niemca i Adama Kardysia. Wernisaż poprzedził recital fletowy Magdaleny Margańskiej. Tego samego dnia na sali widowiskowej MDK odbył się koncert zespołów młodzieżowych: Glittering Prizes, Necro Search, THC i Hammerhead, który przyciągnął ponad trzyosobową publiczność.

W niedzielę 29 kwietnia ze spektaklem dla najmłodszych „Na jagody” wystąpił Teatr Maska z Rzeszowa, a po południu swoje umiejętności gry na instrumentach zaprezentowali uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Kolbuszowej. Wieczorem natomiast, wszyscy chętni mogli potańczyć przy dźwiękach muzyki w wykonaniu zespołu „Medium”.

30 kwietnia, w poniedziałek gościliśmy uczniów ze szkół podstawowych. W ich wykonaniu można było obejrzeć pokazy taneczne, inscenizacje i występ chóru. Po południu odbyły się spektakle teatralne z udziałem aktorów Teatru im. Wandy Siemaszkowej z Rzeszowa „Noc Helvera” i „Oskar i Ruth”.

Pierwszy dzień maja był okazją do występu na kolbuszowskim rynku zespołów tanecznych działających przy Miejskim Domu Kultury i Domu Kultury w Kolbuszowej Gór-

nej. Mali tancerze i tancerki z zespołów „Kolibry”, „Arabesca”, „Amazonki” oraz grupy przedszkolnej pokazali się od jak najlepszej strony.

Doniosłym elementem Dni Kolbuszowej 2001 było dla naszego miasta przyłączenie się do zorganizowanego już po raz ósmy Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Odnalezionej. Ideą festiwalu, nad którym patronat objął Prezydent Rzeczypospolitej, jest prezentacja utworów powstałych na specjalne zamówienie i z tego tytułu bardzo rzadko wykonywanych, a co za tym idzie mało znanych dla szerszej publiczności. W Kolbuszowej odbyły się z tej okazji dwa koncerty: Młodzieżowej Orkiestry Akordeonowej z Koszyc (1 maja) i koncert na harfę, skrzypce i śpiew z udziałem artystek z Ukrainy (3 maja). Wspomnieć należy, że osobą znajdującą się w Komitecie Honorowym Festiwalu była dyrektor MDK w Kolbuszowej – Aleksandra Niezgoda.

2 maja Miejski Dom Kultury był organizatorem Turniejów: szachowego i brydża sportowego. Miłośnicy muzyki ludowej mogli natomiast obejrzeć występ Kapeli Władysława Pogody i Amatorskiego Zespołu Artystycznego „Górnicy”, który miał miejsce na rynku. Jak co roku obchody Dni Kolbuszowej zakończył występ zespołu estradowego na rynku. Tym razem do tańca przygrywał zespół „Medium”.

(-)

## Złoty jubileusz Biblioteki w Cmolasie

**23 maja w Bibliotece Publicznej w Cmolasie spotkali się: bibliotekarze, władze samorządowe oraz przyjaciele „cmolaskiej księżnicy”. Okazja była wyjątkowa – 50-lecie działalności Biblioteki.**

Zaproszonych gości przywitała kierowniczka biblioteki – Danuta Zuba. Następnie



• Gratulacje na ręce kierowniczki Biblioteki Danuty Zuby przekazuje starosta

starosta Zbigniew Lenart podkreślił rolę i znaczenie bibliotek i osób w nich pracujących dla rozwoju kultury. Na zakończenie poinformował, że ze środków powiatu został zakupiony i przekazany „jubilatce” komputer multimedialny z dostępem do Internetu. Halina Piotrowska - zastępca dyrektora WiMBP w Rzeszowie - przekazując gratulacje i podziękowania powiedziała, że Biblioteka w Cmolasie osiąga w skali województwa bardzo dobre wyniki czytelnicze.

W imieniu Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przemawiała przewodnicząca Gabriela Radońska. Po wystąpieniu Andrzeja Jagodzińskiego z MiBPB w Kolbuszowej głos zabrali gospodarze: przewodnicząca Rady Gminy Maria Pikor, wójt Eugeniusz Galek oraz ks. proboszcz Kazimierz Szkaradek. Część oficjalną zakończyło wystąpienie radnego Sejmiku Wojewódzkiego Leonarda Fryca.

Bardzo pouczająca była część artystyczna, przygotowana przez gimnazjalistów, zatytułowana: „Poetycka opowieść o historii książki”. Po obejrzeniu możliwości komputera uczestnicy rozmawiali o książce i kulturze.

Było to spotkanie pełne kwiatów i wzruszeń, szczególnie dla emerytowanych pracowników Biblioteki. Ładne, dobrze wyposażone pomieszczenia Biblioteki świadczą o mądrości i zrozumieniu przez władze samorządowe Cmolasu znaczenia i roli tej instytucji w życiu społeczności lokalnej.

Redakcja „Ziemi Kolbuszowskiej” życzy „Jubilatce” dalszych, jeszcze lepszych 50 lat.

AD

# Starostwa w okresie autonomii galicyjskiej

Za całokształt pracy starostwa odpowiadał starosta, który był mianowany przez Ministra Spraw Wewnętrznych, a podlegał bezpośrednio namiestnikowi w Lwowie. Oprócz starostów przez ministerstwo byli również mianowani starsi komisarze powiatowi. Namiestnik mianował natomiast takich urzędników starostwa

jak: komisarze, koncepciści i sekretarze. Pod nadzorem sekretarzy pracowali urzędnicy manipulacyjni. Należy jednak zaznaczyć, że w praktyce obsada starostw przedstawiała się dość różnie. Były przypadki, że oprócz starosty był tylko jeden urzędnik lub - ze względów oszczędnościowych - stanowiska urzędnicze były obsadzane przez siły młode, niedoświadczone, co na ogół powodowało duże zaległości w załatwianiu spraw. Dość często bywało i tak, że dział manipulacyjny prowadził sam sekretarz zajmując się rejestracją, obiegiem a także wysyłką pism. Czasami do pomocy miał tylko dorywczo zatrudniane osoby. Ci urzędnicy z braku stabilizacji nie przykładali się zbyt do pracy, natomiast nie stronili od brania łapówek o czym niejednokrotnie informują dokumenty z tamtego okresu.

Poza działem manipulacyjnym i administracyjnym w każdym starostwie istniały i inne oddziały, które zajmowały się następującymi sprawami:

1. Sprawy policyjne, w zakresie których starostwo kontrolowało i wspierało tzw. policję miejscową, którą w gminach prowadziła zwierzchność gminna. Należały tu także sprawy meldunkowe, paszportowe i nadzór nad Powiatową Komendą Żandarmerii.
2. Sprawy wojskowe to przede wszystkim sprawy związane z poborem do wojska, tzw. pospolitego ruszenia, dostawa koni i wozów na cele wojenne, a również powinności wojenne w ogóle oraz zasiłki wojskowe i inwalidzkie.
3. Sprawy przemysłu, handlu i rzemiosła. W tej kwestii prowadziło nie tylko nadzór nad wykonywaniem przepisów w tych sprawach, ale także wydawało uprawnienia przemysłowe, egzekwowało podatki i promowało rozwój gospodarczy powiatu.
4. Sprawy budowlane, drogowe i wodne. Oddziały budowlane istniały tylko przy niektórych starostwach i na ogół obsługiwały dwa lub więcej powiatów. Podstawowe zadania tych oddziałów to

utrzymanie rządowych budynków, dróg i budowli wodnych.

5. Sprawy "kultury krajowej" do których zaliczono sprawy „lasowe”, łowiectwa i rybołówstwa.

6. Sprawy weterynaryjne. Przy każdym starostwie był weterynarz urzędowy, który podlegał staroście i do którego należało między innymi tępieć choroby zaraźliwych

wśród zwierząt, popieranie hodowli i nadzór nad obrotem zwierzętami

7. Sprawy sanitarne i opieki społecznej. Dział ten oprócz spraw typowo sanitarnych miał w swej gestii ubezpieczenia wypadkowe robotników, ubezpieczenia chorobowe, ubezpieczenia pensyjne, a także opiekę nad ubogimi i dotkniętymi klęskami elementarnymi oraz wojną.
8. Sprawy wyznaniowe i szkolne. W tym zakresie starostwo miało szereg uprawnień, jak np: stanie na straży swobody wyboru wyznania, do którego miał prawo każdy kto ukończył 14 lat, czuwanie nad utrzymaniem majątków kościołów, nadzór nad przestrzeganiem przez proboszczów wysokości opłat za pogrzeby i śluby. Zarządzało wybory komitetów parafialnych zajmujących się budową i utrzymaniem budynków kościelnych. Nadzorowało również żydowskie gminy wyznaniowe. Prowadziło wykaz rabinów, udzielało koncesji na utworzenie tzw. "chajderów". Sprawami szkolnymi w imieniu starosty kierował inspektor szkolny.
9. Sprawy administracyjno-prawne. Był to bardzo istotny dział w funkcjonowaniu starostwa. Nadzorował prowadzenie ksiąg stanu cywilnego. Tu udzielano ślubów świeckich, a także zajmowano się sprawami obywatelstwa, spisami ludności, które od 1870 r. miały się odbywać co 10 lat.

Oprócz wyżej wymienionych spraw, starostwa ówczesne zajmowały się i innymi nie mniej ważnymi problemami. I tak: brały udział w sprawach sądownictwa cywilnego i karnego; zajmowały się ściąganiem podatków bezpośrednich i różnych opłat; sprawowały nadzór nad gminami i obszarami dworskimi oraz nad samorządem powiatowym; egzekwowały świadczenia pieniężne oraz te w robociznie i naturze; wydawały różnego rodzaju zakazy i zarządzenia.

Funkcjonowanie starostw w okresie autonomii galicyjskiej nie było najlepiej oce-

niane. Świadczą o tym protokoły z lustracji i kontroli jakich dokonywali urzędnicy Namiestnictwa. Zarzucano przede wszystkim słabą obsadę, przewlekłość w załatwianiu spraw oraz odstępstwa od procedury administracyjnej. Były jednak i przypadki, że działanie starostwa oceniano pozytywnie. Taką ocenę wystawili lustratorzy w 1911 r. między innymi starostwu ropczyckiemu i pilznenskiemu. Należy podkreślić, że ówczesne kontrole były bardzo wnikliwe. Zwracano uwagę nawet na takie uchybienia, że referenci nie urzędują podczas rozpraw ze stronami w obowiązujących uniformach.

W zasadzie wszystkie sprawy były załatwiane w urzędzie starostwa, ale mamy również przypadki, że w powiatach rozległych odbywały się tzw. "roki urzędowe". Otóż sam starosta wyjeżdżał w teren i na miejscu od razu załatwiał przedłożone mu sprawy. Na takich "rokach urzędowych" musieli się bezwarunkowo pojawić wszyscy naczelnicy okolicznych gmin. Również poza siedzibą starostwa odbywały się komisje i sprawy dochodzeniowe.

WOJCIECH MROCZKA

## "Oni tworzyli historię..."

Rozstrzygnięty został XI Turniej Wiedzy Historycznej o Regionie. Po eliminacjach przeprowadzonych wśród uczniów szkół średnich wyłonionych zostało 17 uczestników. Finał składał się z dwóch etapów. W pierwszym oceniano przygotowane przez uczestników biogramy wybitnych kolbuszowian. Drugi to pytania testowe. Zawodnicy wykazali się dużą znajomością tematu i umiejętnościami dotarcia do potrzebnych im materiałów.

Nagrodzeni zostali:

- I miejsce - Anna Florek (Zespół Szkół Zawodowych w Kolbuszowej, nauczyciel prowadzący mgr Grażyna Pełka)
- II miejsce - Barbara Sukiennik (Zespół Szkół Zawodowych w Kolbuszowej, nauczyciel prowadzący mgr Barbara Szafraniec)
- III miejsce - Monika Lipska i Łukasz Noga (Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej, nauczyciel prowadzący mgr Małgorzata Miąso)

Wyróżniono Joannę Widelak (Zespół Szkół Rolniczych w Weryni, nauczyciel prowadzący mgr Marian Piórek).

Wręczenie nagród laureatom odbyło się tradycyjnie 3 maja, podczas uroczystej sesji Rady Powiatowej i Rady Miejskiej w budynku MDK. Po krótkim przedstawieniu przez prezesa Towarzystwa Andrzeja D. Jagodzińskiego sprawozdania z przebiegu eliminacji, nagrody książkowe oraz dyplomy wręczył starosta Zbigniew Lenart oraz burmistrz Zbigniew Chmielowiec. Organizatorami po raz XI edycji turnieju wiedzy o regionie było Towarzystwo Kultury im. J. M. Gosłara, Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna oraz Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej.

A.W.

## SYSTEM OCHRONY PRZYRODY NA PŁASKOWYZU KOLBUSZOWSKIM (cz. XIII)

### Zwierzęta (1)

Świat zwierzęcy na Płaskowyżu Kolbuszowskim jest bogaty i interesujący. Występują tutaj głównie przedstawiciele fauny nizinnej. Istotną cechą jest występowanie wielu gatunków charakterystycznych dla rozległych kompleksów leśnych (jeleń, kuna leśna, krogulec, orzeł bielik, bocian czarny). Położenie mezoregionu na południowym wschodzie kraju wpływa na znaczny udział w jego faunie gatunków właściwych dla tego terenu. Dobrymi przykładami są muchołówka białoszyja, kraska i modliszka. Na różnorodność fauny wpływają również szlaki migracyjne, zwłaszcza ptaków odbywających sezonowe regularne wędrówki oraz bliskie sąsiedztwo z Pogórzem Karpackim, co wiąże się z obecnością kilku gatunków górskich n.p.: pliszka górską i orlik krzykliwy.

Na Płaskowyżu Kolbuszowskim występuje około 30 gatunków ssaków. Największym jest łoś, którego osobniki można spotkać podczas migracji. Mniejszymi przedstawicielami są jeleń, sarna, daniel i dzik. Jeleń występuje tutaj w swoich stałych ostojach w większych kompleksach leśnych. Ze względu na swoisty tryb życia i szczególną ostrożność trudno spotkać przeciętnemu turyście osobniki tego gatunku. Jesienią w głębi lasu można natomiast usłyszeć głosy ryczących byków-samców jeleni podczas okresu godowego nazywanego rykowiskiem. Sarna występuje licznie zwykle w lesie w pobli-

żu zrębów i łąk śródleśnych oraz w sąsiedztwie pól, łąk i pastwisk. Podczas spacerów i wędrówek w pobliżu tych miejsc często można dojrzeć żerujące osobniki. Daniel jest rzadkim zwierzęciem na Płaskowyżu Kolbuszowskim. Można go spotkać jedynie na obrzeżu mezoregionu. W tutejszych lasach i na sąsiadujących z nimi polach można zobaczyć dziki lub ślady ich żerowania – buchtowiska. Liczba dzików na tym obszarze jest zmienna i zależy głównie od urodzaju żołądź i bukwi.

Z ssaków drapieżnych zaobserwować można wilka i wydrę. Wilk występuje aktualnie przejściowo, szczególnie często pod koniec zimy. Z powodu szybkiego wzrostu w ostatnich latach liczby wilków w Karpatach na pewno przybędzie w nasze strony wiele osobników. Po udanej reintrodukcji bobra, który spiętrzył wody potoków oraz stworzył dogodne warunki dla rozwoju i bytowania wielu organizmów przywędrowała wydra. Aktualnie znacznie się rozmnożyła i ślady jej występowania można spotkać przy każdym większym cieku wodnym. Wzniesienia na których są dobre warunki do budowania nor wykorzystują borsuki i lisy. Na naszym terenie jest niewiele borsuków, a w związku z trybem ich życia spotkanie z nimi należy do rzadkości. Lisów jest znacznie więcej, a wahania ilościowe były zależne od epidemii wścieklizny. Aktualnie po zrzuconiu szczepionki na wściekliznę liczba lisów szybko



• Orzeł bielik zamieszkujący duże kompleksy leśne.

wzrasta. W związku z brakiem naturalnego wroga dla lisa, istnieje zagrożenie życia zwierząt drobnych głównie zająca i kuropatwy.

Bardzo znaczące dla ekosystemów leśnych było wprowadzenie największego gryzonia bobra. Pierwszy raz sprowadzono i wpuszczono go wiosną 1991 roku w okolicach Leżajska. Następnie wpuszczano bobry w kolejnych latach na teren całego Płaskowyżu Kolbuszowskiego. Dzięki leśnikom i myśliwym mamy aktualnie na całym terenie około 50 rodzin i ponad 150 osobników. W środowisku przyrodniczym pełnią ważną rolę w zwiększaniu różnorodności biologicznej, regulują poziom wód gruntowych, spłaszczają fale powodziową.

Założono również hodowlę zamkniętą konika polskiego przodka tarpiana. Zadaniem hodowli jest zachowanie pewnych cech jakie posiadały wolno żyjące w naszym środowisku przyrodniczym konie. Ostatnie osobniki znajdowały się w zwierzyńcu w miejscowości Zwierzyniec, z którego zostały później rozdane pobliskim chłopom. W związku z krzyżowaniem się z innymi końmi wiele cech naturalnych w ich wyglądzie zanikło.

Z wyżej wymienionych zwierząt ochronie gatunkowej podlega orzeł bielik, bocian czarny, wilk, bóbr europejski, wydra, muchołówka białoszyja, kraska, pliszka górską, orlik krzykliwy. Do zwierząt łownych należą łoś, jeleń, sarna, dzik, daniel, borsuk i lis.

BARTŁOMIEJ PERET



• Konik polski w hodowli zagrodowej



# Krajobrazy nadrzeczne okolic Kolbuszowej

Okres ostatnich 10 tys. lat zwany jest holocenem – epoką polodowcową lub międzylodowcową. W tym czasie, w naszych szerokościach geograficznych, nastąpiło znaczne ocieplenie klimatyczne. Najwyższe średnie roczne temperatury powietrza miały miejsce około 7 tys. lat temu (optimum klimatyczne okresu atlantyckiego). Zmiany te były przyczyną ekspansji coraz to nowych gatunków drzew na obszar dzisiejszej Polski; nastąpił rozwój naturalnej szaty roślinnej (lasy iglaste i mieszane) oraz gleb. Z czasem rola wiatru jako czynnika morfologicznego na naszym terenie zaczęła słabnąć. Obecnie największe znaczenie rzeźbotwórcze na Płaskowyżu Kolbuszowskim ma działalność rzek oraz człowieka.

Kolbuszowa i okolice leżą w zlewni Łęgu, który jest prawostronnym dopływem Wisły. Jego

źródła znajdują się pomiędzy Widelką a Stykowem.

Największym dopływem Łęgu jest rzeka Przyrwa, która powstaje z połączenia Świerczówki z kolbuszowskim Nilem. Obszary źródłiskowe tej „afrykańskiej” rzeki znajdują się na działle wodnym w okolicach Przedborza.

Cechą charakterystyczną międzyrzecza Przyrwy i Łęgu jest gęsta sieć małych dolin rzecznych, które tworzą charakterystyczną falistość rzeźby terenu. Większość z nich nie posiada stałego odpływu, a służy jedynie do odprowadzania wód okresowych. Źródłowe odcinki dolin tworzą niewielkie rozcięcia erozyjne o stromych stokach. Stopniowo przechodzą one w formy o płaskim, podmokłym i szerokim dnie, gdzie wykształciły się mady rzeczne.

Krajobraz rzeczny w naszych okolicach

został zmieniony przez człowieka, głównie w wyniku przeprowadzonych tu prac melioracyjnych oraz regulacji koryt. Jednak niektóre odcinki Przyrwy i Łęgu zachowały swój naturalny bieg, tworząc charakterystyczne zakola z licznymi starorzeczami i zagłębieniami bezodpływowymi. Są one siedliskami wielu gatunków flory i fauny.

W ostatnich latach, w lasach Płaskowyżu Kolbuszowskiego, utworzono wiele stanowisk bobrów. Zwierzęta te są naturalnymi meliorantami, które w wyniku budowy tam zatrzymują duże ilości czystej wody. Dodatkowo przywracają one krajobrazowi leśnemu naturalny wygląd, czyniąc go bardziej dzikim i ciekawszym.

PIOTR BUJAK



• Stanowisko bobrów w okolicach Przyłęka



• Obszar bezodpływowy na równinie nadrzecznej w Dubasie – jezioro Ług



• Ujście Nilu do Świerczówki – początek rzeki Przyrwa



• Zalew "Maziarnia" w Wilczej Woli na rzece Łęg.



• Fragment doliny Przyrwy w okolicach Płazówki



• Fragment starorzecza w dolinie Świerczówki

## „Zielone paragrafy” - odpoczynek w lesie

Czerwiec jest miesiącem w którym rozpoczynają się wakacje. W tym okresie bardzo często wybieramy się do lasu na spacer, zbierać płody runa leśnego, podglądać przyrodę itp. Las jest otwarty dla wszystkich, a leśnicy zapraszają do odwiedzenia go. Aby jednak zwierzęta, rośliny i ludzie byli bezpieczni musimy pamiętać o ważnych zasadach.

### ROWEREM ZDROWIEJ

Do lasu oczywiście możemy się wybrać samochodem, lecz na pewno zdrowiej dla nas będzie jeśli przesiądziemy się na bardziej przyjazny środowisku rower czy użyjemy własnych nóg. Ciszej to i przyjemniej, zapach spalin nie przytłumi woni ziół, a ryk silnika śpiewu ptaków.

Gdy jednak nie mamy wyboru i musimy jechać samochodem, pamiętajmy, że bez ograniczeń poruszać się nim po lesie (podobnie jak innymi pojazdami silnikowymi) możemy tylko drogami publicznymi.

### LAS NIECZYNNY DO ODWOŁANIA

Czasem zdarza się, że leśnicy muszą ograniczyć dostęp do lasu. Dzieje się tak zwykle podczas katastrofalnych susz, gdy każda iskra może spowodować gigantyczny pożar. Nadleśniczy ma prawo wprowadzić wówczas czasowy zakaz wstępu do lasu. Taki „przeciwpożarowy” zakaz chroni nie tylko las przed zaproszeniem ognia, ale także wszystkich odwiedzających go ludzi. Gdy rozszaleje się ogień, łatwo znaleźć się w śmiertelnej pułapce.

Poza okresami zagrożenia pożarowego czasowe zakazy wstępu wprowadza się także z powodu śinki drzew (lokalnie).

### CO MOŻE STRAŻNIK ?

Przyzwyczajeni jesteśmy do tego, że nasze samochody zatrzymuje jedynie policja. W lesie jednak może się zdarzyć, że zrobi to umundurowany strażnik leśny lub inny pracownik Służby Leśnej, mający uprawnienia strażnika. Może on, zgodnie z ustawą o lasach, nie tylko zatrzymać pojazd, ale także skontrolować nasz bagaż. Uprawniony jest również do nakładania i pobierania grzywien (w formie mandatu).

### 4 METRY BEZPIECZEŃSTWA

Uprawy leśne są szczególnym miejscem w lesie. Młode drzewka, narażone na wiele niebezpieczeństw, podgryzane przez zwierzynę, niszczone przez przymrozki, atakowane przez owady, są wyjątkowo podatne na ogień, wymagają więc specjalnej opieki ze strony leśników. Z tego m. in. względu, dopóki nie osiągną 4 metrów wysokości, wstęp do miejsc, gdzie rosną, jest zabroniony.

### ŹRÓDŁA I OSTOJE

Nie wolno także wchodzić na tereny narażone na erozję. Są to zwykle miejsca, które częściowo zostały już pozbawione osłony drzew, i każda, nawet najmniejsza ingerencja człowieka może zakończyć się zniszczeniem tworzącej się przez setki lat cienkiej warstwy gleby. Tą najsurowszą formą ochrony – zakazem wstępu – objęto także obszary ważne dla środowiska leśnego, nauki i gospodarki: źródłiska, powierzchnie doświadczone i drzewostany nasienne.

Lasy mają także innych mieszkańców. Zwierzęta, bo o nich mowa, powinny czuć się w swych ostojach bezpiecznie. Dlatego i do owych ostoi wstęp jest również wzbroniony.

### NAJGROŹNIEJSZY WRÓG LASU

Ogień to największy wróg lasów. Co roku wybuchają tysiące pożarów; większość z nich –

umyślnie bądź przypadkowo – powoduje zło-wiek. Lepiej więc dmuchać na zimne, jak radzi mądra przysłowie.

Pamiętajmy zatem, że poza miejscami wyznaczonymi przez leśników, nie wolno rozpalać ognisk bliżej niż 100 metrów od lasu, a w lesie korzystać z otwartego płomienia. Nie daj Boże, by komuś przyszło do głowy wypalać w lesie resztki roślinne czy wierzchnią warstwę gleby!

### GOSPODARZ WITA

W imieniu społeczeństwa lasami państwowymi zarządzają leśnicy. By skutecznie chronić powierzony im leśny kapitał, wyposażeni zostali przez twórców ustawy o lasach w instrumenty prawne.

W obrębie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe działa Straż Leśna. Strażnik leśny najczęściej służy nam pomocą, np. wskazuje drogę do parkingu czy obozowiska. Jeśli jednak złamiemy prawo, może nas wylegitymować, zatrzymać i przeszukać samochód, a nawet nałożyć mandat.

NADLEŚNICTWO KOLBUSZOWA  
(OPRACOWANE WG CILP W WARSZAWIE)



• Straż Leśna podczas pracy, Leśnictwo Lipnica.

## MIEJSKI DOM KULTURY w Kolbuszowej ul. Obr. Pokoju 66 tel.22-71-563

Serdecznie zaprasza

Państwa do korzystania z naszej bazy lokalowej, znajdującej się w wyremontowanym, jednym z najstarszych budynków w Kolbuszowej.

Informujemy, że dysponujemy największą w naszym mieście salą widowiskowo – konferencyjną. Pomieszczenia nasze mogą być wykorzystywane do organizowania przyjęć: okolicznościowych i rodzinnych, prywatnych, spotkań kameralnych, zebrań, konferencji i innych.

W czasie ich trwania umożliwiamy korzystanie z telefonu i kserokopiarki, zapewniamy w miarę potrzeb nagłośnienie sal. Na życzenie organizatorów spotkań służbowych możemy pośredniczyć w zamówieniu dań gorących. W trakcie uroczystości rodzinnych możecie Państwo korzystać z naszego zaplecza kuchennego.

Koszt wynajęcia pomieszczeń można negocjować z Dyrekcją MDK. Bliższych informacji udzielamy codziennie od poniedziałku do piątku w godz. od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup> pod numerem telefonu 22-71-563.

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY.**

# Belfrzy na zielonej trawce

Na kolbuszowskim stadionie 4 maja br. rozegrane zostały II Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Nauczycieli w Piłce Nożnej 6-osobowej na boiskach trawiastych.

Do turnieju zgłosiło się 12 drużyn z Jedlicza, Jasła, Dębicy, Stalowej Woli, Mielca, dwie z Rzeszowa, Przeworska, Głogowa/Trzebowiska oraz reprezentacja powiatu Kolbuszowa i UKS „Dwójka Belfry” Kolbuszowa.

Mistrzem województwa została drużyna powiatu Kolbuszowa, która lepszym bilansem bramkowym wyprzedziła Leżajską i debiutujący w imprezie *team* Przeworska. Reprezentację powiatu Kolbuszowa tworzyli: Aleksander Sito, Eugeniusz Sito, Ryszard Zieliński, Bogusław Cieśla, Jacek Tyczka, Andrzej Szczęch i Jacek Kret.

Królem strzelców został Krzysztof Cich z Leżajskiej, który zdobył 13 bramek. Za najlepszego zawodnika Mistrzostw uznano Ryszarda Zielińskiego (Kolbuszowa), a za najlepszego bramkarza Tomasza Zygmunta (UKS „Dwójka Belfry”). Nagrodzono także najstarszego uczestnika mistrzostw, którym był 42 letni Zygmunt Szumilak z Przeworska.

Trzy czołowe drużyny otrzymały okazałe puchary i dyplomy, wyróżnieni indywidualnie zawodnicy otrzymali statuetki i dyplomy, a wręczali je burmistrz Kolbuszowej Zbigniew Chmielowiec, członek Zarządu MiG Kolbuszowa Marek Gil, Mirosław Kaczmarczyk – dyrektor Gimnazjum Nr 2 i Jerzy Sitko – dyrektor SP Nr 2.

Po części sportowej uczestnicy Mistrzostw spotkali się przy grilu i kuflu piwa, a dyskusjom nie było końca. Organizatorami Mistrzostw byli: Gimnazjum Nr 2, Szkoła Podstawowa Nr 2, Uczniowski Klub Sportowy „Dwójka” i Gimnazjalny Klub Sportowy „Milenium”. Honorowy patronat nad imprezą objął Kurator Oświaty w Rzeszowie i Burmistrz Miasta i Gminy Kolbuszowa. Grono sponsorów tworzyli: UMiG Kolbuszowa, Fundacja na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu, Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu oraz firmy: Plus, Kaster i Aga.

MIF



• Reprezentacja powiatu Kolbuszowa – mistrz woj. podkarpackiego nauczycieli 2001 – stoją od lewej: Aleksander Sito, Ryszard Zieliński, Bogusław Cieśla i Jacek Tyczka; kłęczą od lewej: Andrzej Szczęch, Eugeniusz Sito i Jacek Kret.



• Drużyna UKS Dwójka Belfry - stoją od lewej: Mirosław Kaczmarczyk, Wojciech Zawada, Maciej Cichoń, Jerzy Sitko i Adam Harchut; kłęczą od lewej: Artur Rozenbajgier, Grzegorz Gębarowski, Tomasz Zygmunt i Michał Franczyk.

## Turniejuczelnianych klubów sportowych

W ramach obchodów „Dni Kolbuszowej” Fundacja na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu zorganizowała 3 maja br. turniej piłki nożnej Uczniowskich Klubów Sportowych z powiatu kolbuszowskiego o Puchar Prezesa.

Turniej rozegrany został w kategorii szkół podstawowych (rocznik 1988 i młodsi) i gimnazjów (rocznik 1986 i młodsi).

### TABELA GRUPY MŁODSZEJ

1.UKS Nil SP 1 Kolbuszowa	2	6	24 - 1
2.UKS Dwójka Kolbuszowa	2	3	5 - 20
3.UKS Korona Majdan Królewski	2	0	3 - 11

### TABELA GRUPY STARSZEJ

1.UKS Dwójka I Kolbuszowa	3	9	15 - 2
2.UKS Olszynka Dzikowiec	3	6	7 - 4
3.UKS Dwójka II Kolbuszowa	3	3	2 - 14
4.UKS Jedynka Kolbuszowa	3	0	3 - 7

Puchary i dyplomy najlepszym drużynom wręczył prezes Fundacji Józef Kardyś

MIF

## Dorośli dzieciom

1 czerwca, w przypadający Dzień Dziecka, Zarząd MiG Kolbuszowa wraz z Fundacją na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej organizuje turniej tenisa ziemnego dla dzieci i młodzieży szkolnej z terenu Miasta i Gminy Kolbuszowa. Zawody te rozegrane będą na udostępnionych bezpłatnie prywatnych kortach w Kolbuszowej Dolnej w trzech kategoriach wiekowych: I - do 12 lat, II - do 14 lat, III - do 16 lat. Dla uczestników przewidziano nagrody rzeczowe, a dla finalistów przygotowano okazałe puchary.

EKM

## Mistrzostwa Kolbuszowej w tenisie ziemnym

W dniach 2 - 10 czerwca br. na prywatnych kortach położonych w Kolbuszowej Dolnej należących do Grzegorza Nowaka i Zbigniewa Mokrzyckiego odbędą się I Otwarte Mistrzostwa Kolbuszowej w Tenisie Ziemnym amatorów-mężczyzn. Organizatorami zawodów są: Zarząd Miasta i Gminy w Kolbuszowej, Fundacja na Rzecz Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej oraz właściciele kortów tenisowych. Dla finalistów organizatorzy i sponsorzy ufundowali puchary, a na zwycięzcę turnieju oczekuje nagroda pieniężna. Liczymy na sprzyjającą pogodę, a tenisistom życzymy celnych uderzeń.

EKM

## V PREZENTACJE TWÓRCZOŚCI LUDOWEJ

KOLBUSZOWA – SKANSEN '01

3 czerwca (niedziela) 2001 r.

- Godz. 13<sup>30</sup> – 18<sup>30</sup> prezentacje twórczości artystycznej i rzemieślniczej połączone ze sprzedażą wyrobów: garncarstwo, kowalstwo, plecionkarstwo (z wikliny, ze słomy i korzenia) zabawkarstwo, wyrób łyżek, toczenie wrzecion, toczenie świec z wosku pszczelego, przednie nici lnianych, malarstwo na szkle, plastyka obrzędowa (szyszki z ciasta, kwiaty z bibuły, wycinanka)
  - pieczenie chleba „na tronie”
  - ubijanie masła w maśnicy
  - degustacja chleba z masłem i maślanek
- Godz. 15<sup>45</sup> – 16<sup>00</sup> dziecięcy zespół taneczny ze SP nr 1 w Kolbuszowej
- Godz. 16<sup>00</sup> – 20<sup>00</sup> występy zespołów obrzędowych:
  - z Żupawy z widowiskiem „Pieczenie chleba”
  - ze Zdzilowic z widowiskiem „Buraczaki”
  - z Kocudzy z widowiskiem „Kiszenie kapusty”
  - z Kolbuszowej Górnej z widowiskiem „Sobótka”
 okraszone występami kapel ludowych „Widelanie” z Widelki i Władysława Pogody z Kolbuszowej oraz zespołu tanecznego z Nowej Dęby
- od 13<sup>00</sup> – 18<sup>00</sup> w Galerii w budynku szkoły z Trzebosi czynne wystawy:
  - „Fajans polski w zbiorach MKL”
  - „Jak to ze lnem było”
- „Strój ludowy Lasowiaków i Rzeszowiaków”  
WSTĘP NA IMPREZĘ – 3 ZŁ  
DZIECI DO LAT 7 WSTĘP WOLNY

## Z WAGABUNDA ruszaj w świat

BIURO TURYSTYCZNE "WAGABUNDA"

znajduje się w budynku Dworca Kolejowego w Kolbuszowej, specjalizuje się w sprzedaży biletów autokarowych do wszystkich zakątków Europy.

**W swojej ofercie posiada:**

- codzienne kursy do Rzymu i Neapolu
- codzienne bezpośrednie przejazdy do Francji
- codzienne połączenia do miast w Niemczech
- połączenia do W. Brytanii, Belgii, Austrii, Hiszpanii, Portugalii, Szwajcarii, Grecji.

Zajmuje się również sprzedażą wczasów, wycieczek, biletów lotniczych oraz biletów promowych.

### SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Kolbuszowa	TEL. 227-18-90
Rzeszów	TEL. 852-00-36 853-70-69

O/Mielec	TEL. 853-69-11
O/Dębica	TEL. 681-36-31
O/Tarnów	TEL. 627-23-42



## Salon Fryzjerski "DIANA"

Salon Fryzjerski  
"DIANA"

ul. Obrońców Pokoju 8  
36-100 Kolbuszowa  
tel. 0 607 361 705

**SALON CZYNNY W GODZINACH:**  
poniedziałek-piątek 8<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>  
sobota 7<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>

### ZAPRASZAMY!

## Z.P.U.H. "DREW-MET" Marian Lubera

Kolbuszowa Górnica 425 (przy drodze do Sędziszowa Młp.)  
tel. 017/ 2271 082, kom. 0 607 423 670

## PIECE C.O.

na węgiel, troty, miał - (sterowane z dmuchawą)

Ceny ubiegłoroczne do końca lipca br.

Możliwość zakupu na raty!

ZAPRASZAMY

## Mieszkanie!!!

Sprzedam mieszkanie własnościowe dwupokojowe o powierzchni 52,75 m<sup>2</sup> (I piętro) w bloku przy ul. Tyszkiewiczów.  
Termin zasiedlenia – listopad 2001.  
Telefon 2273-124 po godz. 18.



## POSEŁ SOJUSZU LEWICY DEMOKRATYCZNEJ STANISŁAW JANAS

zaprasza DO BIURA POSELSKIEGO  
W KOLBUSZOWEJ

Internat Zespołu Szkół Zawodowych  
ul. Janka Bytnara 2  
w każdy drugi poniedziałek miesiąca  
w godz. od 12<sup>00</sup> - 13<sup>00</sup>

Dyżury członków SLD w Biurze Poselskim  
w każdy czwartek w godz. od 18<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>

## Sprzedam w Kolbuszowej

Atrakcyjnie położoną działkę bliźniaczą zaopatrzoną w wodę, prąd, gaz wraz z rozpoczętą budową (fundament)  
Wiadomość: tel. 227-07-07, po godz. 17<sup>00</sup>.

## Ziemia KOLBUSZOWSKA

Wydawca: Towarzystwo Kultury  
im. J.M. Gosłara w Kolbuszowej.

Redaguje zespół: Jacek Bardan, Anna Czachor, Michał Franczyk, Andrzej Jagodziński - redaktor naczelny, Józef Sudoł, Barbara Szafraniec - sekretarz redakcji. Adres redakcji (tymczasowy): ul. Piłsudskiego 7, 36-100 Kolbuszowa, tel. 017/22 70 220 w. 26. Skład, łamanie i druk: "ABAKUS" s.c., Kolbuszowa ul. J. Bytnara 25, tel. 017/22 70 230. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, skracania tekstów i poprawek stylistycznych. Przedruk dozwolony tylko za zgodą autorów lub redakcji. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada. Gazeta ukazuje się przy wsparciu finansowym samorządu powiatu i gmin. INDEKS: 32616X, ISSN 1232-051X. Jesteśmy w internecie: <http://www.kolbuszowa.biz.pl/prasa/ziemia/>  
Dyżur redakcji, każdy czwartek 15<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>.